

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 1/2, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcane tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Mekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ul. Senatorska nr 18.

— Jutrzejnymi niesporami rozpoczną się nabożeństwa odpustowe w kościołach:
św. Anny (po-bernardyńskim);
św. Antoniego (po-reformackim);
Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim);
św. Kazimierza (pp. sakramentek); oraz
w kościele parafjalnym w Czerniakowie.

Przegląd polityczny.

Zatarg pomiędzy prezydentem rakuskiej izby deputowanych, drem Smolką, a lewicą centralistyczną uśmierzony. Centraliści powrócili wczoraj do izby, nawet bez faktycznego zadośćuczynienia. Prezydent zastrzegł się bowiem przeciw żądaniu, zawartemu w deklaracji nowonawróconych synów marnotrawnych, aby zakwestjonowane przez nich głosowanie mogło być powtórzone, wniosek zaś zmiany regulaminu izby odesłał na zwykłą drogę reguły parlamentarnej, to znaczy przyrzekł (czego nie przyrzec nie mógł!), że w razie postawienia go w sposób formalny w izbie, będzie takowy, jak się należy, odesłany do komisji i traktowany wedle przepisów obowiązujących w parlamencie. Lewica na razie poniosła przeto klęskę, dzięki swej nieopatrznej krewkości. Inna to rzecz, czy nie lepiej byłoby, aby nie powróciła do izby i tem samem przyspieszyła niechwilę rozwiązania dzisiejszej rady państwa. Zwolennicy kierunku hr. Taafego są pewni tego, że nowe wybory zasila autonomiczną większość, a wyprawa centralistów z licznych pozycji. Wtedy rząd i większość jednolitej złożona mogłyby raźniej pójść na przód i swobodniej się poruszać, a świeże odżywce, przebiegłszy po żyłach organizmu, wskrzesiłyby zamierającą energję i produktywność zarówno zmiechconego rządu, jak rozstrojonej większości. Żywot obu tych czynników wszedł w fazę, która wymaga jakiegoś zelektryzowania siłą zewnętrzną: taką siłą byłyby nowe wybory.

Książę Bismark jest *in floribus*... Nietylko, że wydarł parlamentowi z gardła prawo przeciw socjalistom, zawiązując to zwycięstwo, niespodziewane nawet w sferach, żywiących się urzędowym optymizmem, nie sile przekonywającej swoich argumentów „chrześcijańskich”, lecz niekonstytucyjnemu wmięszaniu osoby monarchy—ale *in der Hitze des Gefechtes* dokonał czegoś więcej. Korzystając z chwilowego zamętu w łonie stronnictw izby, wywołanego pokrzyżowaniem się całego planu akcji żywiołów opozycyjnych, przemycił on przez parlament także ustawę przeciw anarchom, regulującą sprawę wyrobu, sprzedaży, posiadania i zbrodnicego używania materiałów wybuchowych. Wniosek podobnej ustawy ogłosił w komisji imieniem stronnictwa wolnomyślnego p. Richter, pragnąc przezeń obalić prawo przeciw socjalistom. Tymczasem książę Bismark zwiózł do swoich stodoł i żyto i pszenicę: „opozycyjny parlament”, zanim zorientował się w sytuacji, która go zaskoczyła, oddał kanclerzowi w ręce broń pożądaną i przeciw rycerzom dynamitu i przeciw socjalnym demokratom. Zresztą anarchja i socjalna demokracja, to w rozumieniu księcia Bismarka jedno i to samo, powimo, że, jak przypomniał minister Puttkamer, Most nie ma dość wysokiej latarni, na którejby nie powiesił Bebeła.

Nota Assima baszy w odpowiedzi na zaproszenie angielskie do konferencji, wręczona d. 8-go b. m. lordowi Granville'owi, wstrzymała rozwój kwestji; pokazało się z niej, że Turcja stoi na temże samem stanowisku, co Francja. Opierając się na argumentach okólnika lorda Granville'a z d. 3-go stycznia 1883 r., nie żąda ona niczego więcej, jak uznania przez gabinet angielski za nieprzedawnioną tej prawdy, którą tamże wygłosił i przykładowo wymotyrował. Pamiętny ten okólnik do mocarstw dowiódł przecież, że w Egipcie kwestja finansowa łączy się najściślej z kwestją administracji i ładu politycznego, tak, że obu od siebie rozłączyć niepo-

da. Assim basza sądzi, że co było prawdą w dniu 3 im stycznia 1883 r., pozostało nią aż do dzisiaj. W. Porta zapożyczyła przeto ze skarbcza dyplomatycznych argumentów samejże Anglii podstawy do żądania, aby konferencja egipska zajęła się rozbiorem całej kwestji egipskiej, nietylko zmianą ustawy likwidacyjnej. Jest to chwila zemsty sułtana za tyle upokorzeń, jakich w ciągu dwóch lat doznał od Anglii. Sprawa konferencji—jak widzimy—wskutek „nader uprzejmych” przedstawień Francji i Turcji, „zabagnila” się nieco.

Tymczasem w Sudanie położenie coraz posępniejsze... Osman Digma pojawił się znnow pod Suakimem, gubernator Dongoli oczekuje z każdą godziną szturmowa powstanie, a Gordon basza w Chartumie obsadzony nieprzejrzanymi hordami mahdiego... Szczęście, że p. Gladstone szczerze nad nim ubolewa i ceni wielkoduszość swojego agenta, jak to oświadczył w mowie d. 12-go b. m. wygłoszonej w izbie gmin podczas rozpraw nad wnioskiem nagany.

Pol. Corr. podaje następujące szczegóły o Krestowiczu, mianowanym gubernatorem Rumelji: „Dla ludzi, którzy mieli sposobność zbadać tajniki ruchu politycznego w Rumelji, było rzeczą jawną, że jedna z frakcyj bułgarskich jeszcze w r. 1881-ym, gdy roztrząsano kwestję następcy po Vogoridesie, agitowała za kandydaturą Krestowicza. Wśród nader sprzecznych prądów pomiędzy bułgarami, grekami i turkami, umiał Krestowicz nie narazić się nikomu, a pomimo to zjednać sobie większe sympatje w obozie bułgarskim. Robią mu właśnie z tego powodu zarzuty, ale zwolennicy odpierają je zdaniem, że na stanowisku jeneralnego sekretarza było właśnie obowiązkiem jego nie bawić się w politykę frakcyjną. Uważał się za urzędnika i wszystkich z jednaka traktował uprzejmością.

P. Krestowicz od początku swej działalności publicznej jest urzędnikiem tureckiego rządu, który

Pogadanka przyrodnicza.

(Dokończenie.)

Dziś mamy przeszło 20 mieszanin typowych, które w różnym stopniu oziębiają temperaturę.

Tak np. za pomocą chlorku sodu czyli soli kuchennej, zmieszanej pół na pół ze śniegiem można otrzymać 17° niżej zera; chlorek wapnia krystaliczny, zmieszany ze śniegiem w stosunku 3 części na 2, daje 27° niżej zera; 1 część śniegu z jedną częścią kwasu azotowego rozcieńczonego daje — 45°; nareszcie mieszaninę 10 części kwasu siarczanego (według nomenklatury galicyjskiej: siarkowego) z 8 częściami śniegu, można otrzymać najniższą w tych warunkach temperaturę — 68°.

Działanie tych mieszanin polega na tem, iż przy wszelkiem rozpuszczaniu, jeśli tylko nie ma tworzenia się nowych związków chemicznych, ciepło jest silnie pochłaniane, ponieważ ciało stałe (sól, śnieg), ażeby przejść w stan płynny, zużywa znaczną ilość ciepła; tak jak znany przy przejściu ze stanu płynnego w stały (np. krzepnięcie roztopionych metali) pozbywa się tego ciepła czyli wydzielą je. Ciepło bowiem jest ruchem cząstek, który, o ile się nie objawia na zewnątrz, służy tylko do utrzymania tych cząstek w pewnej odległości jednych od drugich, co właśnie stanowi stan skupienia: stały, płynny lub gazowy. W stałym jest najmniej tego ruchu wewnętrznego — w gazowym najwięcej. Łatwo się więc domyśleć, że najwięcej ciepła pochłonie ciało stałe zamieniające się na gaz, a najwięcej ciepła wydzieli gaz zamieniający się na ciało stałe.

Oziębianie polega właśnie na pochłanianiu. Jeżeli np. flaszkę z wodą umieścimy w naczyniu zawierającym mieszaninę oziębiającą, to mieszanina, zabierając ciepło z wody we flaszkę, zamrozi ją. Do użytku domowego, przyczem trzeba się rachować z różnymi względami, najpraktyczniejszą jest następująca mieszanina: azotan amonji, woda i trochę chlorowodoru amonji (salmjaku). Mieszanina

ta daje — 15°, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i jest bardzo ekonomiczną, ponieważ po odparowaniu osadu można go rozpuszczać nanowo, i t. d. prawie bez końca.

Jak wspominałem, można także otrzymać znaczne oziębienie przez parowanie, czyli przez zamianę płynu na gaz, ponieważ wtedy musi być pochłonięta znaczna ilość ciepła dla utrzymania cząstek gazowych w największem stosunkowo rozrzedzeniu. Ten też sposób jest zastosowany w oziębiacu Carre'go. Rolę płynu a potem gazu odgrywa tu amonjak, i w oziębiacu na wielką skalę według metody Telliera, przyczem działanie polega na odparowaniu eteru metylowego.

Kto miał kiedy w ręku eter siarczany, używany przy operacjach, ten mógł zauważyć, że gdy kilka kropel tego płynu nalejemy na rękę, to on natychmiast ulatna się, pozostawiając na skórze bardzo silne wrażenie zimna; otóż to samo ma miejsce przy wszelkich płynach łatwo lotnych, ponieważ gwałtownie pochłaniają ciepło z przedmiotu, na który je nalano.

Ale — zapytasz może czytelniku — jakie praktyczne znaczenie mogą mieć takie aparaty, działające na wielką skalę?

Odpowiedź bardzo prosta — dość przytoczyć jeden przykład...

W Ameryce południowej ginie mnóstwo mięsa bez użytku, podczas gdy w Europie ceny jego ciągle rosną. Gdyby więc udało się zamrażać mięso w ten sposób, żeby niezepsute przybywało przez ocean, nastąpiłoby zrównoważenie, na którym zyskałyby obie półkule. Jakoż pierwsza taka próba odbyła się z powodzeniem w r. 1876-ym w oddzielnej wielkiej izbie oziębionej na okręcie, wysłanym z Buenos Ayres, i od tego czasu już stale pewną ilość mięsa dostarcza Europie Ameryka. Są to jednak jeszcze sposoby zakosztowne, ażeby mogły sprowadzić pożądane zmiany ekonomiczne, o których wspominałem.

W tymże roku, kiedy okręt p. Tellier wyruszał z Buenos Ayres, uczony francuski Raul Pictet po-

bezwodnika kwasu siarkowego. Sposób ten jest rzeczywiście dość ekonomiczny. Fabrykowany tą metodą lód sztuczny nie kosztuje więcej jak jednego centyma za kilogram!

W ostatnich czasach wyrabianie sztucznego lodu znalazło całkiem oryginalne zastosowanie.

Wiadomo inżynierom, jak kłopotliwym jest przy robotach podziemnych natrafienie na warstwę wodonośnych piasków. Wybierasz taczkę piasku, a za nią sypie się druga. Pompujesz wodę a woda leje się bez końca i zdaje się, że cały piasek kuli ziemskiej sypie się zwolna w taczkę i że wszystkie strumienie podziemne zmówiły się, ażeby spłynąć pod pompę.

W takim kłopotcie, p. Poetsch, inżynier kopalni Douglas w Schmiedlingen, wpadł na pomysł heroiczny: zamrozić piasek!

W tym celu naokoło kopanej studni powbijano w ziemię cały szereg rur z grubej blachy, w ten sposób, żeby przez nie mógł przepływać płyn oziębiający. Płynem tym był roztwór chlorku wapnia dający — 25°. Potrzeba było 10—12 dni, ażeby zamrozić grunt na przestrzeni żądanej, ale w końcu woda zamarzała, piasek zlodowaciał i można było dalej prowadzić roboty jakby na gruncie suchym. Temperatura jego, która wynosiła przedtem + 10°, spadła na — 19°.

Obok tych zastosowań przemysłowych, zimno ma niezmierną wartość dla nauki, jako czynnik wywołujący zjawisko wprost przeciwne tym, które przez podnoszenie temperatury otrzymujemy; jeżeli np. za pomocą bardzo wysokiego ciepła fizycy starają się stopić najmniej topliwie ciała, to natomiast oddawana już usiłowano, przez obniżanie temperatury, skroplić najoporniejsze gazy.

Szereg tych prób rozpoczął w r. 1823-im Faraday, działając nie oziębianiem, ale ściskaniem, w ten sposób, żeby gaz wywiązujący się w coraz większej ilości w rurze zamkniętej, sam pod swoim własnym ciśnieniem przechodził w stan płynny.

Dodawszy następnie do działania ściskającego oziębiające, Faraday pierwszy skroplił kwas węglowy, który jak wiadomo jest gazem powstającym

mu, rzeć można, dał wychowanie. Urodzony z rodziców bułgarskich w Kotelu pod Bałkanami w r. 1824-ym, wychowany został kosztem rządu tureckiego i wysłany był z wielu innymi młodymi ludźmi do Paryża na studia prawne. Po ukończeniu nauk wszedł w służbę administracyjną rządu tureckiego, następnie sądową, w której doszedł w Konstantynopolu do stopnia prezesa pierwszego trybunału cywilnego. Zastosował i zasymilował się wtedy z żywiołem tureckim, przybrał nazwisko Gabrjela-effendiego i był mile widziany w tureckich kołach stolicy. W ciągu pobytu w Konstantynopolu zawarł związek małżeński z młodą i piękną grecką, której wpływ na niego ma być przeważny. Syn jego, obecnie 20-letni, nosi też imię greckie Christides. Od przybycia do Filippopola umiał p. Krestowicz zbliżyć się i zjednać sobie rodaków, nie zrywając przytem z grekami i muzułmanami."

Br. Z

Z Gdańska do Odessy.

Od niejakiego czasu prasa niemiecka baczniejszą zwraca uwagę na upadek niektórych miast handlowych, położonych w wschodniej stronie Niemiec, mianowicie Gdańska, Królewca i Wrocławia.

Obecnie Paweł Dehn, autor dzieła „Deutschland und Orient in ihren wirtschafts-politischen Beziehungen”, w dość wyczerpującym artykule, zamieszczonym w czasopiśmie poświęconem kolejom żelaznym, szczegółową na ten przedmiot zwraca uwagę.

Od czasu — pisze wspomniany autor — coraz większego ze strony Rosji ścieśniania warunków cłowych i utrudnionego na jej kresach ruchu handlowego, dotychczasowe wielkie targowiska, jak Gdańsk, Królewiec, Wrocław, z każdym rokiem w coraz niekorzystniejszem stają położeniu. Uchyłane systematycznie od Królewca obroty handlowe rosyjskie przywodzą go do stanu chronicznego zwątlenia. Gdańsk, ów niegdyś władca spławów wiślanych, zbliża się do podzielenia w przyszłości losów Wenecji.

Dla usunięcia groźnych następstw, p. Dehn przedstawia konieczność zogniskowania środkowo-europejskich interesów ekonomicznych, co, zdaniem jego, zobowiązane międzynarodowe zapewnić może korzyści. W spełnieniu tego zadania, nie tylko wschodnia część Niemiec i Austro-Węgier, ale i nasz kraj niepoślednie zająłby stanowisko. Przed niedawnym czasem moskiewscy przemysłowcy i kupcy podnosili skargi na wzrastający, a znaczne im przynoszący straty konkurencyjny przemysł w Królestwie Polskim i wtedy to powstała nawet myśl zaprowa-

dzenia linii cłowej pomiędzy Dźwiną a Dniestrem, mającej stanowić granicę dla wschodnio-europejskiego handlu.

Jakkolwiek wspomniany pomysł dla innych względów okazał się trudnym do urzeczywistnienia wszelako nie przesadza to konieczności obmyślenia innych czynników do podniesienia handlowo-ekonomicznego stanu krajów pomiędzy Gdańskiem a Odessą położonych.

Już przed stu laty, w celu zaprowadzenia ciągłej komunikacji wodnej pomiędzy obu wspomnianymi portami, lwowski inżynier A. Laurent wypracował odpowiadający projekt, stosownemu następnie ze strony rządu niemieckiego poddany zbadaniu. Według tego projektu, należałoby zbudować kanał na 67 kilometrów, długi pomiędzy Grabowicą a Michałowką na rzece Sanie, dalej od Czajkowiec do Dałobowa na Dniestrze, miasto zaś Sądowa Wisznia w Galicji uczynić stacją pośrednią. Tym sposobem Dniestr połączony z Sanem, a przez ten ostatni z Wisłą, po stosownem łożysku ich uregulowaniu, stanowiłby bezpośrednią komunikację wodną pomiędzy Gdańskiem a Odessą, na długość przeszło 1,500 kilometrów.

Według projektu p. Laurent, połączenie Dniestru z Wisłą za pośrednictwem Sanu i Wiszni żadnych nie przedstawia trudności i dźwiżyć się należy, dla czego ta prosta i wysokiego znaczenia droga dotąd nie została przedsięwzięta.

Już w r. 1815-ym na kongresie wiedeńskim projekt ten, brany pod uwagę, chętnie znalazł przyjęcie, mimo to po za sferę uznania dotąd się nie wychylił.

Koszta budowy kanału inżynier Laurent obliczył na 16 milj. fr. i tyleż, jako kapitał obrotowy, dla całej linii Gdańsk-Odessa; procenta zaś w przewidywaniu rentującego się ruchu na 7½% naznaczył.

Wraz z budową kanału musiałaby nastąpić jednocześnie i regulacja koryta Wisły, Dniestru i Sanu, inaczej bowiem żegluga byłaby niemożliwą; jakkolwiek Austria i Rosja dawniej już zobowiązały się wzajem rzekę San i Wisłę uregulować, a co jednakże dotąd nie nastąpiło, prace te zatem nowe twarzystwo budowy projektowanego kanału musiałoby samo wykonać, szybkie bowiem usunięcie zawał dla spławu w jego leżałoby zadaniu.

Już przed 30-ty blisko laty Rosja, Austria i Prusy zawarły wzajemne układy co do uszluszenia Wisły, Sanu i Dniestru, przyczem nastąpił stosunkowy rozdział przypadających na każde państwo kosztów. Odtąd corocznie zbiera się w Warszawie międzynarodowa komisja; narady jej wszelako na postęp robót tak słabo oddziaływały, że zaledwie część Wisły na terytorjum pruskim, a połowa jej

działu w Austrii została uregulowana, główne zas koryto w Królestwie, na małych tylko przestrzeniach i to niedostatecznie zostało uwzględnione. Wiśla więc, ta naturalna i najniekwestowniejsza droga pomiędzy Galicją, Królestwem a Prusami, w biegu swoim dość zaniedbana, nie może sprostać spółubiegającym się z nią kolejom żelaznym.

Dla uwydatnienia ruchu statków wodnych na Wiśle pod Warszawą, podajemy następujący wykaz za rok 1882 gi.

	z Austrii do Warszawy	z Prus do Warszawy	z Warszawy do Prus
Parowców	14	8	3
Holowników	21	—	45
Berlinek	14	870	1000
Galarów	432	21	283
Tratów	134	—	1475

Ruch towarowy podług wykazów warszawskich tak się w tymże roku przedstawia:

	z Austrii do Warszawy	z Austrii do Prus	z Prus do Warsz.	z Warsz. do Prus
Buduleń sztuk	1487	34.600	—	—
W kłociach	8809	16.200	—	—
Podkładów	3626	12.300	—	—
Pali, słupów	4846	16.900	—	—
Klepek kop	195	1.290	—	—
Desek kop	7835	68.672	3.000	—
Pezenicy pudów	8364	—	—	96.500
Żyta pudów	15.053	3.000	—	52.900
Jęczmienia pud.	42.862	—	—	16.900
Buraków cuk. p. 21.000	—	—	—	—
Afaltu pudów	—	—	61.235	—
Smół pudów	—	—	9.548	—
Cementu pud.	—	—	9.671	—
Żelaza pudów	125.435	—	581.194	—
Siarki pudów	—	—	54.430	—
Kory garb. p. 53.650	—	—	1.200	—
Maki pudów	—	—	—	13.000
Cegły ceglarki sz.	—	—	—	482.000

Materiały, mogące służyć dożywianiu projektowanego kanału, w obfitej na całej jego przestrzeni przedstawiają się ilości. Sama Galicja, Podole, Besarabia, Rumunia może zaopatrywać Niemcy znaczniemi swoimi płodów transportami, a produkcja ich jeszcze o czterykroć w przyszłości niewątpliwie wzrośnie. Wprawdzie wywóz ich przez Odessę i Sulinę do portów zachodnio-europejskich uchylił się od ruchu kanałowego; w to miejsce wszelako bogactwa leśne Galicji, dotąd należycie niewyżytkane, pomieniony ubytek niewątpliwie zastąpią. Nadto okolice nadnistrzańskie, jak: Czortoria, Tremboła, Tarnopol, Uszyca, obfitują w wyborne łomy kamienia, dającego się łupać na cienkie płyty, które powrotny w górę Wisły stanowią mogłyby ładunek. Z drugiej strony węgiel dąbrowiecki i szlaski znalazłby odbyć w południowej Rosji i Rumunii, które to paliwo dziś, z powodu kosztów transportu, zastępowane być musi angielskim. Można przy-

przy paleniu się węgla w powietrzu; skroplenie nastąpiło przy temperaturze 0° i przy ciśnieniu 36 atmosfer.

W r. 1834-ym metodę Faradaya ulepszył Thilo-sier, ale pod względem bezpieczeństwa pozostawiała ona jeszcze wiele do życzenia, skoro w sześć lat potem, gdy preparator Hervy skraplał kwas węglany w Paryżu w szkole farmaceutycznej, nastąpił całkiem niespodzianie wybuch: gruby żelazny cylinder mimo obręczy poszedł w kawały, a ranny odłamkiem Hervy w trzy dni z ran umarł.

Czy przyjdzie kiedy czas, w którym straszną siłę skroplonych gazów będziemy mogli ująć w pęta i rozłożonej na części, kazać popychać tłoki naszych maszyn?...

Nie ma wątpliwości, że ta myśl Davy'ego prędzej czy później spełniona zostanie, ale najpierw trzeba było się załatwić z tak zwanymi gazami stałymi: tlenem, azotem i wodorem, a mianowicie skroplić je.

Zadania tego dokonał rodak nasz prof. Wróblewski.

Już wprawdzie w r. 1876-ym rozeszła się wiadomość, iż fizycy francuscy Cailletet i Pictet skroplili wszystkie te trzy gazy. Wiadomość ta weszła nawet w podręczniki. W chemii Würtza np. czytamy, iż Pictet skroplił wodór przy 140° niżej zera i ciśnieniu 650 atmosfer, a nawet, że widział, jak pod postacią kawałków metalicznych, błękitno stalowego koloru, wodór z dźwiękiem uderzył o podłogę i zniknął oczywiście bez śladu.

Wszystkie jednak późniejsze badania, a nawet proste zastanawianie się nad warunkami, w których operował Pictet, każą przypuszczać, iż uległ poprostu halucynacji, bardzo zresztą łatwej do wytłumaczenia przy wyjątkowej uwadze i gwałtowności zjawiska.

Nie tylko Pictet, ale i Wróblewski, który otrzymał temperaturę o kilkadziesiąt stopni niższą od tej jaką znano do ychczas i który działał w warunkach lepiej pomyślanych — nie widział dotychczas wodoru pod postacią kawałków metalicznych.

Jest to domniemanie, które może się sprawdzić prędzej lub później, ale tylko domniemanie...

Natomiast pewnem jest, iż Wróblewski pierwszy w warunkach dostępnych sprawdzeniu skroplił powietrze, azot, tlenek węgla i wodór, że pierwszy otrzymał tlen płynny w masie względnie stałej, wreszcie i co najważniejsze, że pierwszy otrzymał zimno dochodzące a nawet przechodzące 200° niżej zera, stopni, mierzonych racjonalnie, a nie za pomocą całkiem niedostatecznych termometrów.

W ostatnich czasach nadto oznaczył Wróblewski temperaturę wrzenia ciał przez siebie skroplonych.

Ażeby zrozumieć co to znaczy, trzeba sobie przypomnieć, iż wszelkie ciała płynne, gdy są ogrzane do pewnej oznaczonej temperatury, zaczynają w całej masie parować, ulatniać się gwałtownie czyli wrzeć. I dopóki się wszystek płyn w parę lub gaz nie zamieni, zatem przez cały czas trwania wrzenia temperatura pozostaje stałą (w wodzie np. wynosi ona 100°), łatwo więc ją zbadać. Łatwo! gdy chodzi o wodę lub inny płyn, który trzeba ogrzewać, ale nie gdy chodzi o gazy skroplone pomiędzy 100 i 200 stopniami zimna, które wrzą same, skoro tylko nacisk wywarty na nie ustąpi. Ale bądź co bądź zmierzyć można i Wróblewski w ostatniej swojej nocie do akademii paryskiej podaje między innemi następujące cyfry:

tlen płynny wrze przy	—184°
powietrze płynne wrze przy	—192°
azot płynny wrze przy	—194°

Wodoru nie można dotychczas było otrzymać w stanie płynu stałego, tylko jako chwilowy osad kroplisty; wszystkie zaś powyższe gazy są płynami barwnymi, z wyjątkiem ozonu (odmiana tlenu), który jest błękitny.

Nie mogąc tu przytaczać wszystkich szczegółów, nadmienię tylko jeszcze, iż według badań prof. Wróblewskiego i Olszewskiego, tlen, ulegając ciśnieniu 26½ atmosfer skrapla się przy —131°, a gdy ciśnienie wynosi tylko 22 atmosfer, przy —136°; alkohol twardej i zamienia się na białą masę przy —130°; przy —129° jest już gęsty i podobny do oliwy.

Powietrze płynne, zamienione znowu na gaz przez odparowanie w próżni, pochłaniając ciepło, może dać z łatwością 200° zimna — wyraźnie dwieście stopni zimna!

Br... aż mrowie przechodził!

I jak tu wobec tego narzekać na zimno paryskie, w którym zaledwie para wodna ulega skropleniu!

Doprawdy! Metoda mojego przyjaciela jest dobrą. Bo chociaż nie poprawia tego co jest złem, pociesza jednak myślą, że mogłoby być gorzej i uczy w rezultacie tej wielkiej mądrości, w której Spinoza widział nawet całe szczęście ludzkie, a która polega na godzeniu się z prawami natury...

Na nieszczęście, oprócz praw natury, są jeszcze prawa ludzkie i oprócz trudności przyrodzonych, trudności... pieniężne.

Profesor Wróblewski jest dziś na tak dobrej drodze, ma w ręku klucz do tylu niedostępnych dotychczas tajemnic natury, iż prawdziwie byłoby to wielką klęską, nie tylko dla nauki krajowej, ale dla wiedzy w ogóle, gdyby dla braku środków musiał dalszych badań zaniechać, a choćby tylko je ograniczać. W danych stosunkach zrobił co było można; ale teraz, gdy chodzi o skorzystanie z tych szalenie niskich temperatur, o przerobienie w tych nowych, nieznanych dotychczas warunkach rozmaitych doświadczeń fizycznych, chemicznych, a może i fizjologicznych, potrzeba aparatury większych, potrzeba moteru o sile kilku koni — a na to fundusze gabinetu krakowskiego nie wystarczają. Nie wątpimy, iż fakultet filozoficzny, któremu Wróblewski pracami swoimi sławę przynosi, użyje wszelkich starań, ażeby żądania jego poprzeć — ale czy ministerium, którego dobre chęci dla uniwersytetów galicyjskich są zawsze niższe zera, zechce je spełnić; czy te dobre chęci, i tak już chłodne, nie skroplą się w lżejsze platoniczne współczucie, gdy trzeba będzie kilka tysięcy reńskich z kieszeni wydobyć — that is the question.

Mam jednak nadzieję, iż tak źle nie będzie, i że p. Wróblewski dojdzie w końcu do zamienienia wszystkich gazów w ciała stałe i dające się przenosić.

Wówczas i ja na tem skorzystam...

Gdy mi atmosfera paryska dokuczy, poproszę go o przysłanie mi kilku gramów powietrza z nadwiślańskich lasów sosnowych...

dr Q

tem mieć nadzieję, że nadal węgiel i nafta galicyjska stałyby się również artykułem handlu wywozowego.

Jest to rzecz niewątpliwa, iż gdzie kraj pokrywa niedostateczna jeszcze sieć kolei żelaznych, a frachty wysyłane w większych masach muszą być wysokimi obłożone taryfami, tam zaprowadzenie komunikacji wodnych jedynym staje się motorem do ożywienia handlu i sprostania konkurencji.

Jako dowód, dość przytoczyć uregulowanie niższego łozyska Dniestru, skutkiem czego przewóz towarów na kolei lwowsko-czerniowicko-jasskiej, dochodzący w r. 1879 ym 609,349 t., obniżył się w r. 1882-ym na 425,629 t.

Czy budowa wspomnianego kanału ze sfery projektu wejdzie w sferę rzeczywistości i czy ów gościniec wodny połączy kiedyś Gdańsk z Odessą, kwestja ta tylko w Wiedniu stanowcze może znaleźć rozwiązanie i tam, jeżeli nie gwarancji procentów, dla braku kapitałów, to przynajmniej subwencji spodziewać się można.

Już na posiedzeniu z dnia 20-go października r. z. sejm galicyjski interpelował rząd o poparcie stosownymi krokami i bliższe zbadanie projektu Laurent'a w kwestji połączenia Dniestru, Sanu i Wisły. Rzecz swoją p. Dehn zakończy następującą uwagą:

„Nie ma wątpliwości, że podniesiony przez nas projekt znalazłby w Niemczech, a mianowicie w Gdańsku i Wrocławiu, sympatyczne a nawet finansowe poparcie; rząd rosyjski zaś, jak wnosić należy, nie stawiałby również trudności w połączeniu morza Bałtyckiego z Czarnem, tembardziej, gdy istniejący system wodny Prypeci czyli kanału Ogińskiego jest od należytego spełnienia powyższego naszkicowanego zadania.”

Ad. Gr.

Wandalizm artystyczny.

(Art. nad.)

Omawiana niedawno w naszym piśmie sprawa potrzeby opieki nad pomnikami przeszłości wymaga jaknajrychlejszego urzeczywistnienia.

Wandalizm, będący wynikiem nieświadomości rzeczy, ustawicznie rozwija się w naszym kraju.

Przykładów takiej gospodarki mamy pełno.

Ot, pomiędzy innemi niedawno restaurowano kościół parafialny w Lipnie w ziemi dobrzyńskiej—rzecz powszednia—ale jakżeż niefortunna w rezultacie swoim! Restauracja odbyła się stosunkowo znacznym kosztem, więc kościół został uratowany od ruiny, w którą już zapadał, a parafianie zyskali właśnie należyty przybytek modlitwy. Za ten rezultat bezwarunkowo należy się uznanie lipnowskiemu duchowieństwu...

Lecz uznanie byłoby tem szersze, gdybyśmy nie doznali przykrego zawodu pod względem artystycznym.

Kościół katolicki w Lipnie jest dziełem XV-go wieku, wzniesionym w charakterze ostrołuku ceglanego, rozwinętego nad Wisłą, na Pomorzu i w Meklemburgji. Odmiana ta gotyku, nie używając kamienia, wywoływała życie estetyczne za pomocą odpowiedniego rozczłonkowania przestrzeni i przez silne uwydatnianie profilów wykonywanych z cegły. Powierzchnia murów była nietykowaną. Nasz kościół właśnie należy do tego typu stylowego i pod względem estetycznym posiadał wiele zalet.

Mówimy posiadał, gdyż przy restauracji wiele przymiotów zniszczono; nad nawą główną rozpięto sklepienie beczkowe, chór wzniesiono barocco, ołtarze sprawiono rococo, że pominiemy inne niewłaściwości, jak np. zarzucenie profilów, ożywiających mocno otoki okien.

Ale już szczytem wandalizmu jest zburzenie dwóch szkarp zewnętrznych nawy głównej.

W istocie trzeba być wielkim profanem i nie mieć pojęcia o pięknie i właściwościach stylu gotyckiego, żeby grzech podobny popełniać.

Z całego kościoła jedynie wieża pozostała nietknięta i właśnie dobrze jej z tem, bo tym sposobem zachowała swój charakter stylowy i estetyczny.

Jest to prawdziwie piękny pomnik ceglanego ostrołuku, którego nie dosięgnęła reka wandalów...

I czy dłużej jeszcze będziemy biadać w ten sposób?

Archeolog.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

== Now. wr. donosi, iż w miejsce zniesionej komisji prób mają powstać dwie instytucje samodzielne—specjalny wydział senatu dla skarg na wszystkie departamenty senatu i własna Jego Cesarskiej Mości kancelarja dla roztrząsania prób i odsyłania ich do właściwych wydziałów.

== Ministerjum dóbr państwa zamierza powiększyć w r. b. nakłady na koszt robót około odtwarzania błot i mokradeł. Według projektu ministerjum,

osuszenie błot poleskich ma być w r. b. doprowadzone do końca. Jednocześnie rozpoczęte będą roboty na szerszą skalę około osuszania błot w gubernjach północnych Cesarstwa i w kraju zakaukaskim.

== Z Kijowa donoszą nam, iż w tych dniach komisja rządowa techniczna ukończyła już prace przedwstępne, podjęte w celu wytknięcia kierunku nowoprojektowanej kolei, mającej połączyć Łuniniec z Mozyrzem, Rzeczą i Homlem; członkowie komisji udali się z Pińska do Mozyrza statkiem, zbaczając dopływami Prypeci Słuszem i Płyczą, z Mozyrza zaś wyjechali końmi do Rzeczy i Homla, zkąd wreszcie koleją wrócili do Petersburga.

== Bawią obecnie w Warszawie delegaci kolei południowo-zachodnich, jak również dyrektor kolei marjenbursko-mławskiej, przybyli na konferencję, celem uregulowania normy taryfowej na przewóz niektórych towarów w związku niemiecko-rosyjskim.

== Zarząd Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej zawarł na lat 6 ugodę z zarządem kolei galicyjskiej Karola Ludwika, z mocy której transporty zbożowe ze stacji kolei południowo-zachodnich, głównie zaś ze stacji kolei kursko-kijowskiej, mają być prowadzone na Szląsk przez Brody i przynosić kolei warszawskiej 10% dochodu, jaki osiągnie z tego źródła droga Karola Ludwika; uroda powyższa została zawarta wobec spodziewanego współzawodnictwa obu kolei umawiających się z nową drogą dąbrowiecką.

== Ostateczne urządzenie cmentarza w Brudnie uległo chwilowej zwłoce. Jak wiadomo, magistrat wygotował już plany na wzniesienie budynku dla nadzorczy i służby pogrzebowej i takowe przedstawił do zatwierdzenia generał-gubernatorowi warszawskiemu. Z uwagi jednak, iż sprzedaż tych gruntów miastu przez radę miejską dobroczynności publicznej może nastąpić tylko na mocy Najwyższej decyzji, która dotąd nie nastąpiła, Główny naczelnik kraju odmówił zatwierdzenia warunków licytacji na wspomnianą budowę. P. prezydent wyjaśnił jednakże, iż wedle otrzymanych przezeń wiadomości, ministerjum spraw wewnętrznych zaakceptowało tę sprzedaż, oraz zawarła umowę i przedstawiło rzecz całą do rządzącego senatu, który znów postanowił sprawę tę odstąpić ministrowi sprawiedliwości dla wyjednania sankcji Najwyższej. Iżby zaś tak pilna sprawa jak urządzenie cmentarza nie ulegało zwłoce, wszystkie działania przedwstępne już się dokonywają.

== Sprawa otworzenia placu przed katedrą św. Jana, przez zwalenie szeregu domów mieszczańskich się pomiędzy ulicą Świętojańską a Piwną, pomimo zatwierdzenia projektu przez ministerjum na planie regulacyjnym, nie będzie tak łatwą do przeprowadzenia. Należałoby w tym celu zakupić dziewiętnaście nieruchomości, których szacunek wynosiłby około 300,000 rs. Początkowo miano zamiar zwalić domy zasłaniające front kościoła od placu Zamkowego do domu nr 13 ty, projekt ten jednak nie znalazł zatwierdzenia. Inny projekt podawał myśl przeprowadzenia ulicy od katedry do Piwnej dalej do Podwala, ministerjum jednak dało przyzwolenie na otwarcie całkowitego placu. Ze względu na olbrzymie koszty, wykonanie tego projektu bez zwrotnych korzyści, usunięto zostało na ostatni plan, tj. do rzędu projektów najmniej pilnych.

== Rada miejska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich następujące zapisy, zawarte testamentie ś. p. Józefa Kurjerowa, a mianowicie: dla instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie rs. 300, dla taniach kuchni rs. 200, do rozporządzenia biura nędzy wyjątkowej rs. 500, dla przytulku rekonwalescentów rs. 200, dla szpitali św. Rocha, św. Ducha, Dzieciątka Jezus, św. Łazarza, ewangelickiego, św. Jana Bożego, praskiego, izraelickiego, dziecięcego na Aleksandrji i instytutu oftalmicznego po rs. 250, dla Towarzystwa dobroczynności rs. 2,000 i dla tegoż Towarzystwa rs. 1,500, na coroczną nagrodę dla wiernego służącego, który przebył najmniej lat 15 w jednym miejscu, procent od rs. 1,000, wreszcie pozostałość majątku, po zaspokojeniu innych legatów testamentem objętych, dla najbardziej potrzebujących zakładów dobroczynnych rzymsko-katolickich, ewangelickich i starozakonnych.

== Ponowiony został dawniej obowiązujący a później zaniedbany przepis, aby do wynoszenia trumien ze zwłokami z domów do kościołów nie używano małoletnich, tylko dorosłych ludzi oraz noszów stałej, przepisanej formy.

== Na dziedzińcach składów Banku polskiego urządzono przygotowania do zbliżającego się jarmarku welnianego.

== Jarmark welniany w Toruniu odbywać się będzie w dniach 13-ym i 14-ym czerwca.

== Pojutrze odbędą się pierwsze w r. b. wyścigi konne na polu mokotowskim.

== Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim „Don Juan” Mozarta

* Repertuar przyszłotygodniowy zapowiada trzy występy gościnne p. Myszugi w operach: „Carmen” (poniedziałek), „Marta” (czwartek) i „Bal maskowy” (sobota).

W „Marcie” debiutować też będzie po raz wtóry p. Zawadzki.

Oprócz wymienionych oper daną będzie w środę „Afrykanka” z p. Rebieczkową.

* Pierwszy kapelmistrz orkiestry tutejszej, p. Rebieczek, delegowany przez dyrekcję teatrów, wyjeżdżał do Wiednia w celu przyjrzenia się i przestudjowania opery Ponchielliego „Gioconda” na scenie opery wiedeńskiej.

* Teatr Nowy występuje w dniu dzisiejszym z premierą.

Jest nią czteroaktowa krotoczwila z niemieckiego zlokalizowana p. t. „Pani majstra a z Podwala”.

Rzecz tę widzieliśmy już bardzo dawno w ogródkach...

* W przyszłym tygodniu w sobotę odegraną zostanie pierwszy raz w teatrze Nowym operetka L. Vasseura „Serce i ręka”.

* Pamięci czytelników przypominamy jutrzejszy koncert młodzieńckiej pianistki St. Sulikowskiej.

W koncercie przyjmują udział panie: Marcellówna, Chodźkowska, pp. Czernicki (tenorzysta), Sławiński, Suchodolski.

Dla specjalistów dodajemy, iż p. Sławiński grać ma na wiolonczeli włoskiej Aduarego, mającej lat 300 blisko.

== Do sprawy Kraszewskiego.

Wiadomo czytelnikom, że odczytane w toku sprawy przeciwko Kraszewskiemu pismo ks. Bismarcka do ministra wojny wspominało, jakoby rząd francuski miał zamiar udzielić jubilatowi order legji honorowej.

W dniu dzisiejszym *Kurjer poranny* zamieszcza telegram z Paryża, pod datą wczorajszą, iż Ajencja Havasa podaje następującą notę oficjalną:

„Uważamy za obowiązek sprostować błąd, którego powstanie jest niezrozumiałe, i który nie powinien rozszerzać się dalej.

„Ferry nie zna Kraszewskiego, który mu nigdy nie był przedstawiony; nigdy też nie obiecywał Kraszewskiemu (?) legji honorowej”.

Telegramu tego pod datą wczorajszą nie otrzymaliśmy dotychczas, ani od naszego korespondenta z Lipska, ani z ajencji Havasa, która ma z nami bezpośrednie stosunki telegraficzne.

Pomimo tego nie chcemy wcale podawać w wątpliwość twierdzenia *Kurjera porannego*, uważając zamieszczenie podobnego telegramu przez ajencję Havasa za prawdopodobne, gdyż twierdzenia i zaprzeczenia tego rodzaju, w urzędowej ajencji, zastosowane bywają do tego, jak jest w danej chwili dogodniej, twierdzić czy przeczyć.

Szczególniejszem jednak zrządzeniem okoliczności możemy co do tego faktu dać pewne wyjaśnienia.

Podczas jubileuszu Kraszewskiego, wiadomem już było, że jubilat otrzyma w darze od monarchów austriackiego i włoskiego dwie wysokie oznaki odznaczenia.

Niewszyscy jednak wiedzieli, że i udzielenie mu orderu francuskiego legji honorowej, było podobnie prawdopodobnem.

Niektórzy wpływowi literaci francuscy, należący do międzynarodowego stowarzyszenia literatów oraz do Towarzystwa francuskiego literatów, czynili w tej mierze usilne starania.

Order legji honorowej był już tak jakby przyrzeczony i nominacja miała przyjść telegramem podczas uczty jubileuszowej.

Niewiadomo wszakże z jakich powodów w ostatniej chwili nominacja została cofnięta.

Ze Ferry Kraszewskiego nie znał, chociaż o jego zasługach literackich był dobrze powiadomiony, rzecz to bardzo prawdopodobna, że zaś nie obiecywał Kraszewskiemu legji honorowej, nie zdaje się ulegać wątpliwości, gdyż Kraszewski osobiście nigdy się o ten order nie starał.

Starali się za niego tacy, którzy uznawali wo Francji zasługi Kraszewskiego i których uznanie przynosi Kraszewskiemu co najmniej taki sam zaszczyt, jak gdyby był order legji honorowej otrzymał...

== Sute honorarjum.

Z listu prywatnego z Berlina do nas pisanego dowiadujemy się, iż obrońca Kraszewskiego Saul, ścigał odeń honorarjum w sumie 16,000 marek...

Ciekawimy tej kosztownej obrony.

— Egzaminy.

Egzaminy uczennic pensji prywatnych i gimnazjalnych na wyższe i niższe ranczycielki, odbywające się w kilku męskich gimnazjach, idą nader niepomyślnie.

W V-em gimnazjum męskiem z dwudziestu kandydatów, egzamin ani dla jednej nie wypadł szczęśliwie, w III-em i II-em również zaledwie mały procent się utrzymał...

— Projekt.

Ozłonek haaku depozytowego w Wiedniu, a mianowicie jego kasy mięsnej (*Wiener Vieh- und Fleisch-Casse*), Majewski, pracuje, jak się dowiadujemy, nad wygotowaniem projektu zaopatrzenia Warszawy w tanią a zwłaszcza dobre mięso.

W tym celu p. Majewski zbiera wszelkie materiały, dotyczące sprzedaży i konsumpcji mięsa u nas, oraz rozmaitych danych z kwestją mięsą połączonych.

Być może, iż wiedeńskiemu przedsiębiorcy uda się to, na co dotąd żaden z tutejszych zdążyć nie potrafił...

— Zagadka.

W przeszłą środę jedno z pism codziennych podało sensacyjną wiadomość o spotkaniu się na stacji drogi nadwiślańskiej Nowo-Georgiewsk (Modlin) w dniu 12 tym b. m. pociągu osobowego nr 3, z wagonami stojącymi na linii zapasowej, skutkiem jakoby źle nastawionej zwrotnicy.

Według brzmienia tejże wiadomości, jedynie przystankowi maszynisty prowadzącego pociąg należy za wdzięczyć uniknięcie wypadku z pasażerami, których znajdowała się znaczna liczba.

Powodowani ciekawością, udaliśmy się do zarządu drogi nadwiślańskiej, tam jednak nie zgola nie wiadzieli o wypadku, który, według zapewnienia osób świadomych, w zupełności nie miał miejsca.

Kto ma słuszość w tym razie, zarząd kolei czy reporter wzmiankowanego pisma?

Bądźco bądź spodziewamy się, iż zagadka będzie rozwiązana...

— Daleka majówka.

Towarzystwo złożone z 20 osób wybiera się w sobotę, tj. jutro, na majówkę bardzo odległą.

Celem wycieczki jest góra i klasztor świętokrzyski...

Uczestnicy wyruszą trzema omnibusami o godzinie 5-ej rano do Ładomia, skąd po krótkim odpoczynku na całą noc przez Iłgę do Słupi.

Powrót do Warszawy nastąpić ma we środę rano.

— Kawa czarna w Warszawie.

Dr Edward Edson, który niedawno bawił w mieście naszym, pisze do *Westliche Post*, iż „niewiele o kolic może się poszczycić przygotowywaniem tak smacznej kawy, jak Warszawa”.

Edson jednak nadmieniał, iż mieszkańcy tutejsi „nadużywają tego napoju, do którego klimat najmniej usposabia”.

— Srebro i złoto.

Chociaż złoto i srebro w obiegu się nie znajduje, przecież wśród ludu wiejskiego nierzadko można spotkać posiadaczy srebrnych i złotych monet nawet w znacznej ilości.

Dowodem tego fakt następujący.

W dniu wczorajszym u jednego z rejentów, kolonista ze Służewa nabywał pięć morgów gruntu od swojego sąsiada.

Ugodzono się poprzednio 1,500 rs., tj. po 300 rs. za morg.

Kiedy przyszło do wypłaty, chłopak wydobyl z pod sukmany dwa woreczki i z jednego wylczył na stoł 200 półimperjałów, z drugiego zaś znacznej objętości, 500 sztuk srebrnych rubli.

Rejent i pomocnicy tłumaczyli, iż należy złoto i srebro wymienić według dość wysokiego kursu, lecz tak nabywca jak i sprzedawca, nie chcieli się na to zgodzić, oświadczając, iż poprzednio umówili się, że wypłata nastąpi w monecie złotej i srebrnej.

Sprzedawca długo był namawiany, żeby pieniądze zmienił, nie chciał jednak na to przystać.

— Daje za córkę wiano, niech tam sobie się co chce z pieniędzmi robi!

Koszta aktu obaj właściciele zapłacili do połowy srebrnymi rublami, według nominalnej wartości.

— Szykowny złodziej.

Kradzieże kieszonkowe w naszym mieście wzrosły do niebywałej dawnymi czasy liczby.

Kościół i tramwaje stanowią główne punkty dla operacji złodziejskich, które z małym wyjątkiem zawsze się udawaly.

Policja zna doskonale tak zwanych „dolinarzy”, usuwających zpośród tłumnych zgromadzeń, zapobiegając w ten sposób często uplanowanej kradzieży.

Niezawsze jednak i niewszędzie ajenci policyjni mogą się znajdować.

A chociaż złodzieje wiadomi, potrzeba przecież dla utrzymania wyroku skazującego dowodów do tykalnych, samo zaś przeświadczenie tutaj nie wystarcza.

Zbyt śmiało i uwiecznione skutkiem kradzieży nasunęły domysł, że złodzieje kieszonkowi stanowią pewne solidarne towarzystwo, którego członkowie wzajemnie sobie pomagają.

Rzeczywiście podejrzenia nie omyliły.

Istnieje w Warszawie na małą skalę rodzaj takiej bandy, której naczelnikiem i mistrzem okazał się niejaki M., przybysz z Cesarstwa, niegdyś operujący w Petersburgu i Moskwie.

Ow M. wygląda bardzo szykownie, ubiera się podobnie do żurnali i początkowo stojąc w hotelu, wynajmował mieszkanie, które umeblował nie tylko bogato, ale z gustem.

Osobistość M., nie mającego żadnego zatrudnienia, zwróciła już dawniej uwagę policji.

Dojść jednak do całego wątku spółki, a co ważniejsza do udowodnienia „szykownemu złodziejowi” przewodnictwa nad całą korporacją, było bardzo trudno.

Jednakże M. załapał się z innego powodu.

Oto stwierdzonem zostało, iż przebywał w Warszawie za fałszywym paszportem.

Ta okoliczność postawiła do aresztowania go i dalsze śledztwo, które niewątpliwie dostarczy sporo oskarżającego materiału, zostało wyprowadzone.

— Podrzućca.

W uciepie domu nr 5 na Nowolipkach znaleziono zwłoki niemowlęcia nowonarodzonego.

W ślad domu nr 543 na Długiej podrzućcono kilkotygodniową dziewczynkę.

Podrzućca odesłano do Dzieciątka Jezusa.

— Szczegółowe otrucie. W dniu wczorajszym Julia P., żona blacharza, będąc w maglu na Twardzej, 101 nr 16, zobaczyła jak właścicielka magla chciała rancie psu tłuszczyz odkrajany od mięsa.

Powróciwszy następnie do domu P. rozgrzała tłuszczyz i wraz z mężem oraz trójkiem dziećmi spożyła.

Niebawem dzieci pierwsze zaczęły się skazywać na straszliwe bólesci, czego też wkrótce doświadczyli małżonkowie P. Po boleściach nastąpiły gwałtowne wymioty.

Posłano po lekarza, który skonstatował otrucie.

Jakkolwiek wszelkie środki zarządzone, niebezpieczeństwo nie zostało usunięte.

Zwłaszcza dzieci są bardzo chore.

— Samobójstwo.

Na Rymskiej pod nr 9 Eleonora D. otrula się jakimś płynem.

Pomoc lekarska została jej natychmiast udzielona.

Ciężko chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezusa.

Przyczyna samobójczego zamachu niewiadoma.

— Wypadki.

Na Wolskiej Zenon P., w kłótni z Michałinem P., zranił ją cegłą w głowę tak mocno, iż P. straciła przytomność.

Na Grzybowskiej Mostek W. spadł z wozu i uległ złamaniu nogi a na Oboznej Teresa Z. podległa takiemu wypadkowi wskutek najeżdżania przez dorożkę.

— Księgarnia.

Hrubieców pozyskać ma niebawem pierwsza księgarnia.

Zamiar założenia jej powziął jeden z miejscowych obywateli.

Życzymy poparcia ze strony mieszkańców miasta i okolicy.

— Przemysł roślinny.

Wojłok roślinny, wyrabiany w Otwocku, okazuje się coraz użyteczniejszym.

Okazywano nam wyrobiony z tego materiału proszek, który zdaniem lekarzy, użyty zamiast szarpi, zapobiega zapaleniu ran, a tem samem oddaje medycynie niemałe usługi.

Użycie tego proszku roślinnego zamiast szarpi znanem już było dawniej za granicą i pomyslnie wydawało rezultaty.

— Wystawa koni.

Z Białej Cerkwi donoszą nam co następuje.

W dniu 21-ym b. m. odbędzie się w mieście naszym wystawa koni włościańskich, urządzona przez komitet z urzędników rządowych.

Na nagrody przeznaczono rs. 300.

Najwyższa wynosi rs. 75 za ogiera, rs. 50 za klacz i rs. 30 za jednolatkę.

Do konkursu staną włościanie, koloniści i mieszczanie-rolnicy.

— Apteki.

Kowno posiadało dotąd cztery apteki alopatyczne, nżywające powodzenia.

Obecnie przybyła miastu piąta apteka lecz homeopatyczna, która okazała się potrzebną ze względu, iż praktykuje w Kownie lekarz homeopata.

— Zabójstwo.

Z Woli Krzyżtoporskiej piszą do nas pod dniem 13-ym b. m. co następuje:

W dniu wczorajszym w osadzie Rozprza, w gubernji piotrkowskiej, na zwykłym jarmarku dorożczym wydarzył się wypadek, sprawiający ogólną wśród mieszkańców sensację.

Stróż sądu gminnego w Rozprzy, nieco podehmie-

lony, wpadł do mieszkania obywatela miejscowego Kleinberga i schwytywszy wiszącą na ścianie dubeltówkę, strzelił do gospodarza w chwili, gdy tenże wchodził do domu.

K. odniósł ranę w kolano i upadł.

Na odgłos strzału zbiegli się ludzie, gdy niespodzianie rozległ się strzał drugi, od którego stróż sądowy poległ na miejscu.

Od kogo pochodził wystrzał powtórny, dotąd nie wiadomo.

K. odwieziono do szpitala w Piotrkowie.

Śledztwo w toku.

— Pożary.

Wejagu ubiegłego tygodnia wydarzyły się następujące znaczniejsze wypadki pogorzeł.

W pobliżu wsi Sośka, gminy Prawda, w lukowskim, zgorzał tartak, będący własnością kupca z Warszawy p. Malinaka.

Zakład był ubezpieczony w sumie 6800 rs.

We wsi zaś Cechanki leżyskie, w lubelskiem, pożar zniszczył karcznię, stajnię, 3 domy mieszkalne i 7 stodół.

Zabudowania te należały do włościan miejscowych.

ZE SWIATA.

× Ostatecznie uchwalony program zjazdu przyrodników i lekarzy w Poznaniu zapowiada urzędowy początek zjazdu na dzień 2-gi czerwca, koniec zaś na dzień 5-ty, w którym nastąpi wycieczka do Gniezna, Inowrocławia i Kruszwicy. Przyjęcie przybywających członków odbędzie się dnia 1-go czerwca.

× Kursa gorzelnicze w Żabikowie, pod Poznaniem, rozpoczyna się dnia 16-go czerwca i trwać mają do dnia 1-go sierpnia r. b.

× P. St. Buszczyński, autor cenionej pracy w języku francuskim p. t. „*La decadence de l'Europe*”, wygłosił w dniu 9-ym b. m. w sali uniwersyteckiej w Bolonji drugi z kolei odczyt swój z zakresu nauk państwowych. Wychojący w Bolonji dziennik *Patria*, podając treść odczytu, wyraża się o nim z głębokim uznaniem.

× Konserwatorium w Bostonie posiada 300 fortepianów. Jest to największy zbiór z istniejących na ziemi. Pomiedzy uczennicami znajduje się 5 polek, z których dwie izraelitki. Trzy z nich uprawiają szkołę fortepianu, jedna śpiewu, a jedna skrzypiec.

× Anti-antisemita. Antisemita berliński, Gerold, posłał między innymi i do bankiera Arnstedta cyrkularz, w którym donosi o towarach, znajdujących się u niego na składzie. Bankier, który jako żyd, nie popiera tego kierunku, odesłał cyrkularz z dopiskiem: „Napowróć do antisemity Gerolda. Kto namawia, aby nie kupować u żydów, nie powinien też żądać, aby u niego kupowali.” Trudno temu czynowi odmówić konsekwencji.

× Ciekawy anons. W jednym z czasopism berlińskich czytamy następujący anons: „Są do sprzedania trzy wykonane już akty efektownej komedii i ekspozycja do dwóch ostatnich. Wiadomość w ekspedycji niniejszej gazety.”

× Chemik Würtz, autor licznych dzieł fachowych, urodzony w r. 1817-ym w Strasburgu, uwieczony w r. 1865-ym na konkursie, ustanowionym przez Napoleona III-go, od r. 1867-go członek akademii umiejętności w Paryżu, umarł tamże dnia 10-go b. m.

× Cumberlandowi nie powodzi się jakoś w Paryżu. Schwytyany już kilkakrotnie na omyłkach, oświadczył w *Gaulois*, iż wszystkie niepowodzenia nie są wcale skutkiem jego nieumiejętności, lecz... rozmyślnej złości wybranych pośredników.

× Bunt na morzu. Na szwedzkim okręcie „Natal”, znajdującym się na wodach australskich, wybuchł niedawno rękosz kilku majków. Jeden z nich uderzył leżącego w łóżku kapitana Eströma siekierą i pobiegł nadbiegającego z pomocą sternika nożem. Ranni oficerowie zbiegli się do kajuty i zaopatrując tam swoje rany, o ile się zdało, udali się napowrót na pokład, lecz tym razem z bronią w ręku. Gdy buntownicy ujrzeli broń palną, schronili się do wnętrza okrętu, gdzie przebyli dni trzy. Po trzech dniach, zniewoleni głodem, wyszli z swojej kryjówki. Wówczas kapitan zastrzelił przywódców i stracił ich do morza. Reszta poddała się i wróciła do zwykłych zajęć.

× Sułtan turecki, Abdul Hamid, o którego kaprysach i zachciankach donosiliśmy niedawno, ma także wiele stron dobrych. Przedewszystkiem, wstąpiwszy na tron, nie poszedł śladami swoich przodków, raczej nie korzystał z prawa, które pozwala każdemu padyszachowi uprzatnąć rodzonego braci i innych pretendentów.

Abdul Hamid zostawił swoich braci i krewnych przy życiu. Nie lubi on w ogóle rozlewu krwi, wbrew tradycjom monarchów otomańskich... Kat próżnuje, gdyż obecny sułtan nie podpisał dotąd ani jednego wyroku śmierci! Ułaskawia on wszystkich przestępców bez względu na rodzaj zbrodni. Abdul Hamid odznacza się wielką pracowitością. Wstając o godzinie 5-ej rano przegląda nasamprzód wszystkie bieżące próśby i odmawia rzadko wsparcia lub łaski. Załatwwszy się z petycjami i liczną korespondencją, przeżyje osobiste na radzie swoich wezyrów, czego jego przodkowie nigdy

nie robili. W chwilach wolnych bawi się padysach nie tylko koniami, ptakami i próbowaniem broni, lecz także robieniem wierszy, gdyż zna on bardzo dobrze języki i literaturę wschodu... Mówi i pisze biegle po arabsku i persku. Z języków europejskich zna tylko francuski i to bardzo powierzchownie.

— *Regens Seminarjum Metropolitalnego św. Jana* w Warszawie zawiadamia, iż egzamin aspirantów odbywać się będzie w r. b. dnia 8-go lipca od godziny 9 ej zrana w gmachu tegoż seminarjum. Szanowne redakcje innych pism racza powyższe ogłoszenie powtórzyć. Ks. Władysław Magnuski.

— *Zjazd lekarzy i przyrodników.* Zawiadamia się interesowanych, że karty legitymacyjne na zjazd lekarzy i przyrodników w Poznaniu, ułatwiające odbycie pod różną koleją żelazną po niższej cenie, zostały do p. Mutniańskiego, właściciela apteki, Nowy-Swiat nr. 20. Cena biletu rs. 10.

— *Prezjdający w zarządzie Towarzystwa ociemniałych* oświadcza najszczerze podziękowanie wszystkim osobom, które swoim szlachetnym udziałem przyłożyły się do oświecenia koncertu, urządzonego przez Towarzystwo ociemniałych, a odbytego w dniu 11-ym maja r. b. a mianowicie: p. Szlezysier-Kamiński, p. Karol. Świecieckiej, pp. Piamowiczowi i Kwiatkowskiemu, oraz p. Kratzerowi, a także pp. Gebethnerowi i Wolffowi za użyczenie fortepianu bez wszelkiego wynagrodzenia. — R. r. st. J. Papłowski.

Magistrat miasta Warszawy.

Zatwierdzonem Naliwyżej w dniu 27-ym grudnia 1883-go r. zdaniem rady państwa ogłoszonem w nrze 15-ym Zbioru praw i rozporządzeń rządowych, postanowiono:

1. Za poświadczenia dopełniane na żądanie osób prywatnych, przez warszawską policję pobierana być ma na rzecz kasy m. Warszawy opłata w wysokości 10 kop. za każde poświadczenie.

2. Pomieniona opłata pobiera się:
a) za poświadczenie tożsamości osoby i podpisu, do odbioru pieniędzy, rzeczy i różnych kosztowności oraz dokumentów z biur wszelkich władz rządowych i zakładów prywatnych; i
b) za poświadczenie, że do wyjazdu z Warszawy nie następują się przeszkody.

3. Opłacie tej nie podlegają zaświadczenia dotyczące:

a) odbioru należności nie przewyższających rs. 10;
b) wypłaty pensji emerytalnych i wsparć niższym stopniom; i
c) świadectw ubóstwa.

4. Pobór tej opłaty uskutecznia się przez naklejenie marki z herbem m. Warszawy i napisem „Warszawski zarząd miejski” oraz „10 kop.”

5. Przygotowanie marek kosztem miasta uskutecznia się w ekspedycji przygotowania papierów państwowych.

6. Kasowanie marek dopełnia podpisujący poświadczenie przez przekreślenie.

7. Urzędnicy policyjni winni niepobrania opłaty pociągani będą do odpowiedzialności w drodze wskazanej w artykule 105 aneksu do art. 2 ustawy o opłatach. Zbiór praw tom V, z r. 1876 go.

O powyższym Rozkazie Najwyższym podając do powszechnej wiadomości, magistrat ma zaszczyt nadmienić, że pobór opłaty rozpocznie się z dniem 1 (13) maja r. b.

P. o. prezydenta jeneral-lejtenant Starynkiewicz, naczeinik kancelarii K. Wiemann.

Nekrologi.

† S. p. Józef Stepiński, adwokat przysięgły, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 34, zmarł dnia 15 maja r. b. Pozostała żona zaprasza rodzinę, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo o godzinie 10-iej zrana, w dniu 17 b. m., w sobotę, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne, za duszę s. p. Katarzyny z Polemberskich Stepińskiej, na którą pozostała córka wraz z braćmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 1638 —

† Jutro, w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Zofii Okęckiej, odprawioną będzie za spokój jej duszy wotywa, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana.

† W sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie 9-iej zrana, jako w 10-tą bolesną rocznicę zgonu, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne, za duszę s. p. Katarzyny z Polemberskich Stepińskiej, na którą pozostała córka wraz z braćmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 1638 —

† W niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 10-iej zrana, odprawiona będzie wotywa w kościele powązkowskim i razem poświęcenie pomnika s. p. Szymona Folkierskiego, b. oficera b. wojsk polskich i żony jego Karoliny z Fiszorów, matki jej Józefy i siostry Anny Fiszor, oraz Fran-

ciszka Folkierskiego, b. kasjera, na które to nabożeństwo pozostała familia zaprasza krewnych i przyjaciół. 1648

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz obdarzył fotografa tutejszego, p. J. na Mieczkowskiego, pierścieniem brylantowym.

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go maja. — *Nowosti* piszą, że wyznaczona dwa lata temu komisja do zrewidowania czynności głównego towarzystwa dróg żelaznych rosyjskich ukończyła obecnie swoje zadanie. Poświęciła ona niemało usilnej pracy dla wyświeślenia całego systemu manipulacji praktykowanych przez rzeczono towarzystwo i sporządzony przez nią protokół, wręczony radzie towarzystwa w czasie świat, wykazuje znaczną sumę nieprawidłowych wydatków, przewyższającą 30 milionów rubli, z których około 25 milionów wydatkowano z fundusów skarbowych. Członkowie towarzystwa nie spodziewali się weale podobnego rezultatu działań komisji i to jeszcze w przededniu ogólnego zebrania, którego termin przypada na dzień 15 ty maja.

Petersburg 14-go maja. — *Russkija wiadomości* donoszą, że Bank państwa otrzymał drogą telegraficzną od dwóch różnych osób dwa zawiadomienia o wygraniu głównej wygranej w ostatnim losowaniu. Bank zawezwał te osoby o przedstawienie biletów pożyteczki.

Petersburg 14-go maja. — *Ajencja północna* donosi dziennikom tutejszym z Mińska, że w tamczym sądzie okręgowym z udziałem przysięgłych rozpoczął się proces Antoniego, Albina i Ewy Daszkiewiczów oraz Teodora Naliwajko, obwinionych o to, że w widokach własnej korzyści namawiali włościan powiatów bobrujskiego i ihumeńskiego do przesiedlenia się do Ussuryjskiego kraju, a Antoni Daszkiewicz nadto, że czytał włościanom fałszywy ukaz i namawiał do stawienia oporu władzy.

Petersburg 14-go maja. — W dniu 19-ym kwietnia, jak donosi *Jużnyj kraj*, zmarł jeden z ostatnich tak zwanych dekabrystów, baron Andrzej Rozen, mając lat 84. Z zeszłania, na które był skazany wskutek wypadków 1825-go r., powrócił, otrzymawszy ulaskawienie w r. 1855-ym.

Petersburg 14-go maja. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „W ostatnich swoich numerach obiedwie wychodzące w Petersburgu żydowskie gazety stały się dziwnie szczeremi. *Chronika Woschodu* z powodu umotywowanych wskazówek co do polskiego patriotyzmu żydów warszawskich, z pewnym nawet rodzajem cynizmem oświadcza, że żyd w kwestji patriotyzmu zna jedno prawo: *ubi bene ibi patria*.”

W Królestwie Polskim powiada *Chronika woschodu*, żydzi, przynajmniej w pewnym promieniu, korzystają z zupełnego niemal obywatelskiego równoprawnienia, które uzyskali za pośrednictwem polaków. Otóż co głównie ma wpływ na sympatję ludności żydowskiej. Wnisek ztąd bardzo jasny, i znowu możemy tylko przytoczyć historyczny aksjomat: *Ubi bene ibi patria*!” Historyczny ten aksjomat, komentuje dalej *Nowoje wremja*, w rzeczywiście jest tylko specjalnie żydowskim aksjomatem, a owym patriotem weale nie do twarzy ukrywać za maską historii swój długi nos, wężący niestannie, z której strony mocniej pachnie geszeftem. Geszefi też jest ojczyzną żydów — rozumie się po Palestynie. Tak też należy mówić, bez uciekania się do maski lacińskich przysłów.”

Kijów 14-go maja. — Jakiś korespondent z południowo-zachodniego kraju zamieszcza w *Kijewskim* obszerny list, w którym rozwodzi się szeroko nad szczerzeniem się bractwa różncoowego w niektórych okolicach tego kraju. W liście tym między innymi czytamy: „W jakim celu zaprowadzają się towarzystwa różnca, o tem dotąd nie da się powiedzieć nie stanowczego; ale w każdym razie, sądząc z niektórych danych, można domyslać się celu poważnego, domagającego się uwagi, gdyż towarzystwa te pokazały się jednocześnie prawie wszędzie w pogranicznych wsiach i miasteczkach, a udział w nich przyjmują nawet poważne osobistości. Tak np. do wsi Zawaliuki na różnecę przyjeżdża sąsiadna obywatelka, nie kępując się zebraniemi się w chacie włościańskiej; w rozmowie z polakami średnich i wyższych kół trudno także nie dostrzedz wielkiej sympatji do tych towarzystw. Aby wytłumaczyć to zjawisko, pozwolę sobie zwrócić uwagę na następującą okoliczność. Katolicyzm w naszej okolicy można powiedzieć bardzo się zachwiał. Katolicy zachowywali się bardzo przychylnie względem duchowieństwa prawosławnego i nawet o zaspokojenie niektórych potrzeb religijnych zwracali się więcej do prawosławnego, niż do katolickiego duchowieństwa. Tak np. mnie często wzywano do odprowadzania zmarłych, lub odprawiania w cerkwi żałobnych nabożeństw.”

Petersburg 14-go maja. — *Nowoje wremja* dowiaduje się z telegramu *Ajencji północnej* z Bernu, że szwajcarska rada związkowa obmyśla podobno obecnie, jakie środki prawodawcze przedsięwzięte być mogą przeciwko królóbójcom, szukającym przytułku w Szwajcarii.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 14-go maja. — Cesarz konferował dzisiaj z księciem Bismarkiem.

Berlin 14-go maja. — *Reichsanzeiger* zamieszcza następującą uwagi godną notę: „Wobec kilkakrotnych uchwał izby deputowanych, żądających pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników za wrzeczono przekroczenia ich kompetencji podczas wyborów, wystosował cesarz w dniu 8-ym b. m. reskrypt do ministerjum, który orzeka, iż uchwały podobne uważane być muszą za wkroczenie w sferę konstytucyjnych przywilejów króla, któremu artykuł 45 przyznaje władzę wykonawczą. Król przez złożenie przysięgi na konstytucję obowiązany jest do strzeżenia praw korony od wszelkich ukróceń i wyraża przekonanie, iż ministerjum odpowiedzialny artykuł konstytucji i wyznaczone w tejże granice pomiędzy władzą prawodawczą i wykonawczą w mocy utrzymania.”

Frankfurt 15-go maja. — *Frankfurter Ztg* donosi z Nowego Jorku: „Oprócz sygnalizowanych już w południe zawieszonych wypłaty w ciągu dnia upadły jeszcze następujące domy: firmy bankowe Donnel, Lawson, Simpson, Hatsch i Forie. Komitet Clearinghouse uchwalił udzielać bankom sześcioprocentowych zaliczek na 75% wartości zdeponowanych papierów i przyjmować takowe od wszelkich banków w formie certyfikatów kasowych.”

Rzym 14-go maja. — *Ajencja Stefaniego* donosi, że poseł włoski w Petersburgu, hr. Greppi, otrzymał polecenie wręczenia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu rosyjskiego w dniu ogłoszenia pełnomocności orderu Annuncjaty.

Londyn 14-go maja. — Skonstatowano, że tylko przez wzięcie udziału w głosowaniu samychże członków gabinetu rząd otrzymał wczoraj większość, chroniącą go od „nagany” wniesionej przez Hicksa Beacha. Od głosowania wstrzymało się przeszło 30 włgów z Göschinem i Forsterem na czele. Parolistów było nieobecnych 11. Pomimo tego Gladstone nie zamierza ustąpić ani rozwiązać parlamentu.

Nowy Jork 15-go maja. — Dzisiejsza panika giełdowa spowodowana została głównie przez zawiązanie, które powstało wskutek nieudanych spekulacji prezydenta banku narodowego, Leconda, tudzież zawieszenia wypłat przez pięć firm stojących z nim w związku. Urzędownie ogłoszono, że bank jest wypłacalnym, ale upadłość banku Metropolitan, która niebawem nastąpiła, zepsuła dobro wrażenie komunikatu. Potem zgromadzili się przedstawiciele banków zjednoczonych i ułożyli kombinację, celem wspólnej obrony. Ten środek wraz z akcją, podjętą przez ministra skarbu, Folgers, uśmierzył zaniepokojenie. Kursy podniosły się.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 16-go maja.

Sprawa układu z koleją północną Ferdynanda nie przyjdzie już w ciągu bieżącej sesji pod obrady pełnej izby. Rząd nie będzie więc potrzebował wymawiać towarzystwu zawartej umowy preliminaryjnej, ponieważ osobna klauzula zastrzega, że umowa traci swą moc, jeżeli do dnia 1-go lipca nie zostanie przez radę państwa zatwierdzona.

Budapeszt 16-go maja.

Anarchista Prager, redaktor *Radicala*, skazany został w dniu wczorajszym na 15 miesięcy więzienia i grzywnę pieniężną 600 zlr. Prager założył apelację.

Berlin 16-go maja.

W motywach, które skłoniły księcia Bismarka do proklamowania w parlamencie niemieckim zasady „prawa do pracy”, a które w swoim czasie w odpowiedniej formie zostaną opublikowane, znajdują się między innymi następujące argumenty: Więcej niż niedza, choroba i okaleczenie trapi i demoralizuje zdrowych i obojętne robotników częsty brak pracy. Ludność Niemiec tak szybko wzrasta, że każde nowe obliczenie *landsturm* wykazuje przyrost przeciętny 2 1/2 milionów. Państwo używać musi wszelkich środków, ażeby ludność ta przez dostarczenie jej możliwości pracy i zarobku miała środki do życia.

Berlin 16-go maja.

Ks. Wilhelm wraz ze swiatą wyjechał do Petersburga w dniu wczorajszym wieczorem.

Paryż 16-go maja.

Rada ministerjalna uchwalila w dniu wczorajszym projekt rewizji konstytucji wnieść naprzód do izby deputowanych.

Paryż 16-go maja.

Na wyprawę do Madagaskaru żądany jest kredyt w wysokości czterech milionów franków. Jest zamiar zajęcia kilku punktów na wybrzeżu morskiem; dotąd wszakże ekspedycja nie ma na celu zajmowania stolicy wyspy Tamanariwy. Wiadomość o wysłaniu na Madagaskar części wojsk, należących do ekspedycji tonkińskiej, jest bezzasadną.

Paryż 16-go maja.

Z powodu ustawicznego wzrostu wychodźstwa ze środkowej Europy za Atlantyk drogą na Hawre, kompania żeglarska postanowiła zbudować wagony ośmiokółowe z korytarzami w środku i restauracją, tudzież urządzać stałe, osobne pociągi, które raz na tydzień zabierać będą emigrantów z Strasburga i Bazylei i wysadzać wprost na okręty, czekające w Hawrze.

Londyn 16-go maja.

Według nowego bilu wyborczego, liczba wyborców w hrabstwach wzrosła z miliona na 3 miliony, w miastach z 1,900,000 na dwa miliony.

Madryt 16-go maja.

Rząd postanowił ustąpić Niemcom na wyspie Fernando Po miejsce na stację węglową i konsularną bez wyrzeczenia się wszakże praw zwierzchniczych Hiszpanji, które w układzie zostały dokładnie określone.

Nowy Jork 16-go maja.

Z liczby wczorajszych bankructw, największe wrażenie wywarło zawieszenie wypłat przez firmę Foks et Gateh. Bankructwo to było najmniej spodziewanem a Gateh jest nadto prezesem tutejszego komitetu giełdowego.

Bukareszt 16-go maja.

Agitacja opozycji liberalno-konserwatywnej przeciw rządowi wzrasta. Członkowie tejże złożyli kwotę 30,000 dukatów na ręce księcia Jerzego Bibesko na cele agitacyjne. Szczególnie prowadzi się agitacja w kołach studenckich.

Belgrad 16-go maja.

Przeor klasztoru opackiego, Pantelicz, wybrany został biskupem Szabacu i zatwierdzonym przez króla. Inne wybory biskupów zostały odroczone.

Petersburg 16-go maja.

W dzisiejszym *Praw. wiest*, opublikowany został arzędowy ceremoniał przysięgi, jaką składać będzie Następca Tronu z powodu dojścia do pełnoletności.

Petersburg 16-go maja.

Komisja rządowa, która rozpatrywała poruszoną przez odbyty niedawno w Charkowie kongres właścicieli kopalń węgla sprawę zbudowania kolei pośilkowych dla transportu węgla w okręgu górniczym donieckim, orzekła, iż koleje rzeczzone mogą być budowane na własny rachunek przemysłowców, poparcie zaś rządu może odnosić się wyłącznie do udzielenia im prawa wywłaszczania gruntów.

Proces w Lipsku.

Sprawozdanie telegraficzne z postępowania dzisiejszego.

Lipsk 16-go maja (godzina 10 minut 30 zrana).

Sala jest dzisiaj natłoczona. Zaraz po godzinie 9 ej prokurator Trepplin wnosi oskarżenie. Podnosi ono, że w danym wypadku chodzi o zdradę 34-ch tajemnic wojskowych, z których każda karana być winna wedle paragrafu 92-go. Hentsch prowadził poprostu handel tajemnicami stanu, co tem jest karagodniejszym, iż Niemcy znajdują się ciągle w stanie pogotowia wojennego. Wszystkie mocarstwa mają do pewnego stopnia interes solidarny w złamaniu potęgi niemieckiej. Wokoło czyha na tę potęgę zdrada. Pismo księcia Bismarka rzuca jasne światło na nurtowania podziemne czynników, dybiących na szkodę państwa niemieckiego. Istnieje w Paryżu

cały związek, mający na celu śledzenie tajemnic naszego rządu i sztabu. Związek ten stoi w służbie państwa nienawistnego dla Niemiec. Co do winy Kraszewskiego rozstrzygającym jest dokument: „Marsz armji niemieckiej”, tudzież list oskarżonego z dnia 17-go lipca r. 1878-go. Wszystkie niemal przez Hentscha dostarczone prace noszą charakter bezwarunkowo sekretny. Artykuł 92 nie używa wyrazu „tajemnica” (*Geheimniss*), lecz „ukrywanie” (*Geheimhaltung*). Pod tę kategorię podpadają wszystkie materiały używane przez Hentscha.

Lipsk 16 go maja (godzina 11 minut 15 zrana).

Prokurator Trepplin w dalszym ciągu swej mowy powiada: Kto Kraszewskiego uważa za męża cichego, pracom literackim i poetycznej kontemplacji tylko oddanego, ten go nie zna, ten nie zna w ogóle usposobienia społeczności, do której ten literat należy. W społeczności owej dziecko w kolebce chłonie już w duszę mętne wyobrażenia, które nie pozwalają mu bezinteresownie na świat patrzeć. Gdyby Kraszewski inaczej był usposobionym, nie urządzałoby dlań jubileuszu. Nienawidzi on Niemiec, ta nienawiść go pożera... Natomiast czuje gorącą miłość i cześć dla francuzów. Dowodem tego romans „Bez serca”. Prokurator chce odczytać następny tego romansu.

Saul (powstaje nagle): Romans jest tylko dziełem sztuki i nie może służyć jako materiał dowodowy w rozprawie karnej.

Przewodniczący: Odczytanie ustępów z powieści nie byłoby na miejscu.

Trepplin: W takim razie streszczę tylko ustępy, w których Kraszewski w najczarniejszym świetle przedstawia społeczność niemiecką, zwłaszcza zaś saską i berlińską.

W toku streszczenia przerywa mu jednak

Przewodniczący: W żaden sposób pozwolić na to nie mogę, aby zajmowano się tutaj belletrystyką.

Mowa Trepplina sprawia w ogóle słabe wrażenie.

Lipsk 16-go maja (godzina 12-ta w południe).

Prokurator Trepplin w konkluzji oskarża Kraszewskiego i Hentscha na podstawie połączonych paragrafów 92 i 49a o zbrodnię i przestępstwo. Wnosi on dla Hentscha lat dziesięć więzienia w domu karnym (Zuchthaus), dla Kraszewskiego lat pięć. Co do ostatniego dopuszcza okoliczności łagodzące, przyznaje, że dom karny ze względu na stan zdrowia oskarżonego jest karą twardą, wszakże nie przemawia za uwzględnieniem okoliczności łagodzących.

Lipsk 16 go maja (godzina 1-a minut 10 w południe).

Mowa Samtera była wyborną. Trwała do godziny 12-tej. Przypuszcza on winę swego klienta, Hentscha, w dwóch punktach: mobilizacja armji i pobór koni. Co do innych faktów zarzucanych, dowodzi ich bezpodstawności. Żąda uwzględnienia okoliczności łagodzących. Po jego mowie sąd uznał potrzebę przesłuchania raz jeszcze rzeczoznawców Erlinga i Perthesa. Nastąpiły replika Trepplina i Samtera, poczem prezydent przerywa posiedzenie. Po południu przemówi pierwszy Saul.

Lipsk 16-go maja (godzina 8 ma zrana).

Leipziger Tageblatt poświęca artykuł wstępny ocenieniu wpływu, jaki na sprawę Kraszewskiego wywrzeć musi pismo ks. Bismarka. Powiada on między innemi: „Na los oskarżonego wpłynąć mógłby korzystnie dowód przezeń złożony, że fakta zawarte w piśmie są błędne co do jego osoby, dla politycznej doniosłości odkryć księcia Bismarka, niezależnie od osoby Kraszewskiego, byłoby to obojętnem. Kraszewski pragnie uchodzić za bezwiedne narzędzie, to jego rzecz, my dzisiaj mamy do czynienia ze „stowarzyszeniem żołnierzy polskich”, istniejącem w Paryżu i utrzymującym związki z rządem francuskim.” Związki te pomiędzy r. 1873-im i 1876-ym, dopóki istniało pod kierunkiem pułkownika Samuela urzędowe biuro statystyczne przy francuskim ministerjum wojny, miały charakter półurzędowy. Później rząd francuski uznał za stosowne znieść biuro, aby w tem wygodniejszym

półmroku prowadzić roboty wywiadowcze. W dziwnem świetle stawia to rząd francuski, który zapomniał bez przerwy Niemcy o swej lojalności, a zarazem urządza demonstracje odwetowe i krzyczy w niebogłosy, że Francję zalewają szpiegi niemieckie. Jest rzeczą bardzo ważną i ciekawą, jak zachowa się rząd francuski wobec pozytywnych twierdzeń pisma księcia Bismarka, ten sam rząd, który świeżo mianował pułkownika Samuela ponownie szefem biura statystycznego.

GIEŁDA.

Dnia 16 go maja 1884 roku

Sytuacja ciągle się nie zmienia. Szacowanie z zebrań przedgiełdowych porannych nadesłane nie przedstawia żadnych stanowczych danych i waha się około wczoraj urzędownie notowanego kursu jedne wyżej a drugie niżej tegoż kursu placić przyobiecując.

Rozumie się że niepewność ta i niestanowczość na i tak wielce niedowierzającą giełdę warszawską korzystnie wpłynąć nie mogła. Opierając się na podwyżce wczorajszej a głównie na tem, iż wczorajszym obietnicom nie dowierzając, pozostano na cenie niżej równi berlińskiej dziś postawiono żądania nieco niższe a w ciągu trwania czynności giełdowych jeszcze cokolwiek obniżono kursa walut obcych.

W każdym razie, jeżeli tylko notowania berlińskie będą chociażby bezzmienne, znajdziemy się z kursami u nas placeniami znacznie niżej, czyli mniej korzystnie dla rubli, niż by to z obliczeń na podstawie kursów berlińskich wypadło.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.37½, o 2½, niżej niż wczoraj. Placono odrazu już 48.32½, również o 2½, k. tamiej, następnie jednak obniżono kurs ten do 48.30, a nawet w końcu do 48.27½. Krótkoterminowe 48.25 — o 5 kop. tańsze w żądaniu, placone były 48.20, a następnie tylko 48.17½.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe 48.27½. Krótkoterminowe stosunkowo bardzo tańsze 48.05 oddawano.

Przy innych walutach dążenie jeszcze niżej wyraża.

Na Londyn 9.81 żądano i nie oddawano niżej 9.80 i 9.79½.

Na Paryż 39.20 nawet trochę wyżej w żądaniu placone były 39.12½ i 39.10 za 100 fr.

Na Wiedeń 81.10—80.85 i 80.95 placono.

Papiery ciągle bardzo słabo.

Listy likwidacyjne większe 87.15, mniejsze zaledwie 87 w żądaniu bez nabywców. Pożyczka wscho dnia 93.25 w serji I i II i tylko w III utrzymała się przy 93.50 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie bez ruchu i bez zmiany 99, 98.80 i 98.70 za serję I, 98.15 i 98 za III, 97.50 za IV żądano.

Listy miejskie 95.25, 94, 92.80, 92.50 czyli również o drobnostkę niżej. Serja II po 93.50 oddawana.

Obligacje kanalizacyjne po 91 ofiarowywane i po 90.75 poszukiwane.

Listy łódzkie 85.50, 84.50 83.50.

Akcje notowano nominalnie prawie zupełnie bez zmiany w porównaniu z ostatnimi również nominalnymi tylko notowaniami.

Godzina 12½. — Usposobienie wyczekujące, słabsze, kursa końcowe nie zmienione.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 16-go maja 1884 roku.

Jak na piątek dostawy dziś były znaczne szczególniej ośia.

Przywykli do bardzo małego ruchu w dni piątkowe komisanci z próbkami nie przybyli — niemniej jednak było wystawione na sprzedaż około 500 korey pszenicy i tyleż żyta.

Co do gatunku pszonica była niższa i dobra średnia. Placono 8.50, 8.70, 9 rs. za korzec, a nawet za dobrą 9.15.

Zyto 6 rs., 6.15 do 6.35. Głoszono wprawdzie na targu o sprzedaży jednej partji po 6.50, lecz tu znów zachodzi różnica co do wagi, wymówiono sobie bowiem wagę 240 f., co w rzeczywistości sprowadza cenę w stosunkach normalnych do 6.35.

Owsa około 250 korey dostawiono. Drożono się o nim nieco i żądano 4 rs. za korzec. Wyżej jednak 3.75 nie chcieli płacić nawet i po 3.60 nabywać zdołano.

Siana było dosyć. Pomimo to jednak ceny były nieco mocniejsze niż w ciągu tygodnia — prawdopodobnie z powodu zimna i niepogody — i placono za dobre siano do 50 kop. za pud.

Słoma 25—30 kop. za pud.

J. Wł.

MYDŁO ZIOŁOWE
D-RA BORCHARDTA.

Zadane inne mydło nie posiada tych
zalet zbawiających jak powyższe: wy-
biela twarz i ręce, chroni od opalenia
przez słońce, wydelikatnia, wygładza
opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość.
Cena 40 kop. — Sprzedaj u **Aleks.**
Kocha, Krak.-Przedmieście N. 83.

W obrębie miasta
Letnie mieszkanie.

Dla osób przybyłych na kurację lokal su-
chy i zdrowy na parterze, pięknie położony,
w ogrodzie obzernym owocowo-warzywnym.
wraz z kąpielą i całym urządzeniem, skła-
dający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni,
z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na 2
miesiące. Wiadomość na miejscu u właśc.
domu ul. Leszno № 66, przy stacji tramwa-
jów rano do g. 9, p. p. między 5 a 7. 1625

ZAKŁAD KĄPIELOWY W RYMANOWIE,

otworzy się dnia 1-go Czerwca r. b.
Komunikacja od 1-go Lipca ułatwiona przez kolej Transwersalną, stacja Rymanów.—Sól i wodę mineralną na żądanie wysła.

Zarząd Zakładu.

PROSZKI DO ZEBÓW PELLETIER'A ODONTYNA PELLETIER'A ELIXIR PELLETIER

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie. Wzmocnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.



Każde pudełko za-
lepione jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach.

Każdy flakonik ob-
lepiony jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach.



FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.
• U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

Biuro Techniczne Abakanowicza i Spółki,

dawniej Marszałkowska 32, obecnie SENATORSKA 27, podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres

ELEKTRO-TECHNIKI

będącej specjalnością Biura.—Posiadając reprezentację pierwszorzędnych wynalaz-
ców i fabrykantów (Edisona, Krizika, Carre'go, Barbier-Leclanché, de Lalande'a
itd.), urządza instalacje **Światła elektrycznego** (łukowego i żarowego), zakłada
mikrofony i telefony domowe najlepszych systemów: a dalej **dzwonki ele-
ktryczne i dzwonki magnetyczne Abakanowicza**, szczególnie wygodne
na prowincji, gdyż obchodzące się bez baterji.—Posiada na składzie przyrządy e-
lektro-techniczne, a mianowicie: lampy Edisona, mikrofony i telefony, stopy Le-
clanché'a i Lalande'a itd., itd. — Roboty dokonywają się pod kierunkiem znanych
w kołach specjalnych elektrotechników. **Telefonu N 145.** 1194R

SANTAL-DE MIDY

APTEKARZA PIERWSZEJ KLASY W PARYŻU.
Dozwolone dla sprzedaży w Rosji.

Kapsułki te zawierają zupełnie czysty **wyciąg drzewa Santalowego** cytry-
nowego z Bombay. Mnóstwo doświadczeń poczynionych w wielu szpita-
lach Paryżkich wykazało, iż wyciąg drzewa Santalowego cytrynowego od-
znacza się działaniem daleko skuteczniejszym, aniżeli **kopajwa, kubeba i
olejek terpentynowy**. Przy użyciu wspomnianego przetworu leczniczego,
zastosowanie jakichkolwiek środków zewnętrznych staje się zupełnie zbyte-
cznym, a w ciągu dwóch lub trzech dni ustępują wszelkie cierpienia zara-
źliwe, nawet najboleśniejsze i najbardziej zastarzałe, przyczem moc nie
nabiera złej woni. Wspomniany środek nie wywołuje odbijania się, wy-
miotów, bólów brzucha i rozwolnienia; skutecznym również bywa przy
katarze i krwawieniu pęcherza.

Skład w Paryżu, 8 rue Vivienne.



Fabryka Wyrobów Tabaczych J. S. KUSZNIAROWA,

w Rostowie nad Donem,

na honor doniesie Szanownej Publiczności, że nadeszła do swego

SKŁADU GŁÓWNEGO

pod firmą

SŁ. PODYMOWSKI i L. ROJKIEWICZ,

Marszałkowska Nr 77.

NOWO-WYPUSZCZONE PAPIEROSY:

Herold, Anti Spirytizm, Rebus, po rs. 1 za 100 sztuk.

Dońskie, Otliczne, Zagadka, po kop. 60 za 100 sztuk,

oraz świeże **TYTONIE** na różne ceny, do rs. 8 za funt.

Handlującym odstępuje się fabryczny rabat.

909R

Skład fabryczny pod firmą

K. MANTHEY,

Świątokrzyżka róg Włodzimierskiej,

znany ze swej uczciwej rzetelnej sprzedaży wszystkim Paniom, poleca i na
ten sezon w wielkim wyborze, **MATERJAŁY na SUKNIE, REGENMAN-
TLE** etc., etc., po cenach fabrycznych a zatem najtańszych, o czem Szan-
owne Panie raczą się przekonać. 1123R

Skład Wód Mineralnych naturalnych przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji,

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

na honor zawiadomienie WW. PP. Doktorów i Sz. Publiczności, że nadeszły wprost ze
źródeł tegorocznego wiosennego czerpania, wszystkie Wody Mineralne, krajowe i za-
graniczne, jak: galicyjskie, szląskie, czeskie, węgierskie, austriackie, nie-
mieckie, belgijskie i francuskie, oraz następujące produkty źródłowe, do wewnętrznego
użytku: **Pastyłki i Sole**, do zewnętrznego i do kąpiel: **Szlamy, Ługi, Błoto,
Ekstrakty, Mydła i Sole**.

Broszury przez Administrację źródeł przysłane, oraz wskazówki o zachowaniu się
przy piciu wód mineralnych i cenniki, wydają się bezpłatnie.

Obstalniki przyjmują się ustnie i piśmienne i takowe spiesznie załatwiają się, za
dostawę zaś do Dworców kolei i do domów nie się nie dolicza.

Odstępuje się rabat dla biorących wody w większych partjach. 1204R

Adres dla listów jak wyżej.—Adres dla telegramów: Ziemiński Aptekarz, Warszawa.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR KATAR Plus i osłabienie piersiowe, SUCHOTY PŁUCNE, Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Krezolu bukowego, Smółki Norwęgskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwor ten, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, zale-
canym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych cho-
robach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia,
pobudza apetyt. W przypadkach chorób, nawet najpoważniejszych,
dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropeł, rano i wieczorem.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU
jak również we wszystkich głównych aptekach.—Dla uniknięcia fałszerstw należy
uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flasce.

W Warszawie u dra Heinricha, Baroza, Ziemińskiego, aptekarzy i u
drogistów Gallego, Ludw. Spiesza i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych Sztucznych Dra Langowskiego, Smoczyńskiego i Spółki.

Ma honor zawiadomienie Szanownych pp. Lekarzy i Publiczności, że pierwszy sezon
leczenia wodami i kąpielami mineralnymi sztucznymi, rozpocznie się w Instytucie Wód
Mineralnych przy ogrodzie Krasiańskich, w dniu 17 Maja r. b.

W godzinach porannych, porady lekarskiej udziela Dr L. Anders, Ordynator Kliniki
Terapeutycznej.

Kąpiele mineralne, udzielane bywają w Łazienkach Akcyjnych przy Zjeździe, w spe-
cjalnie na to urządzonych wannach.

1595

N. MILICER, Magister Nauk Przyrodzonych.

Wody Mineralne Naturalne. 1187R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

DRA T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejącej.

Ma honor zawiadomienie WW. Doktorów i Sz. Publiczności, że w ciągu dni osta-
tnich zaopatrzone zostały, wprost ze źródeł, we wszystkie Wody Mineralne
tegorocznego czerpania: krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austriackie,
węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpiel: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole**.

b) Do wewnętrznego użytku: **Pastyłki i Sole**, oraz **Podpuszczka Rei-
nertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źró-
deł przysyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydają na żąda-
nie bezpłatnie. Powyższe wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze skła-
du mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa**.

ZAKŁAD KEFIROWY

D-ra Wł. WYSZYŃSKIEGO,

w Warszawie, Krucza Nr 31,

podaje do wiadomości pp. Lekarzy i Szanownej Publiczności, iż za pozwoleniem Zarządu
Wód Mineralnych w Ciechocinku na cały sezon kuracyjny otwiera swą filję w **WILLI
"ORION"**, własności W. P. Pajewskiej.

Z powodu licznych naśladowań wyrabianego przezemnie Kefiru upraszam o łaskawą
zwrócenie uwagi: aby na każdej etykietce oklejającej butelkę była podobizna mego podpi-
su **"Dr Wł. Wyszyński"**, jako rekojmie dobroci leczniczego środka.

Zakład otwarty codziennie od godz. 7—2 i od 4 do 7, a w dni świąteczne od g. 11—2

Następne Apteki sprzedają Kefir po cenie zakładowej: **Kucharszewski Senator-
ska Popiel i Wilczyński Al. Jerozolimskie, Szejner Krakowskie-Przedmieście, Tar-
ski Karmielica, Wojcicki Nowy-Swiat i Ziemiński Marszałkowska**, oraz w altanach
z wodą sodową, w Ogrodach Saskim, Krasiańskim a również w handlu nabiału
Chmielna N 4. 1127B

Kantor i Skład Główny

Domu Rolniczego

H. hr. Skarbka i W. hr. Bonikiera,

Sprzedaży wszelkich Nasion, Maszyn, Narzędzi Rolniczych, i t. p., oraz **HERBATY** w osobnym oddziale,

PRZENIESIONYM ZOSTAŁ

do **HOTELU EUROPEJSKIEGO**, na Krakowskim-Przedmieściu,

zaś na placu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, skład nadal w charakterze

1211R

1-szej ELLI,

pozostaje, gdzie od 1 Lipca prowadzoną będzie wyłącznie **SPRZEDAŻ DETALICZNA HERBATY.**

Nauka i wychowanie.

Lekcje kroju najlepszą metodą paryską udzielam po domach prywatnych, u siebie zaś przyjmuję staniki do kroju i dopasowania. Żurawia 33, mieszkania 11. 6249

Nauka rękodziel, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek. 6309

Niemka 12-15 lat, z trochę lepszym wychowaniem, potrzebną jest na prowincję, trzy godziny drogi od Warszawy, do towarzystwa dzieci, w braku takiej przyjmie się bóg. Wiadomość u p. Wolskiego w instytucie wód w ogrodzie Krasieńskich. 6931

Osoba młoda, mówiąca dobrze po francusku i choćby słabo po polsku, znająca średnio muzykę, znajdzie stałe zajęcie. Ulica Srebrna 2, mieszkania 7. 6310

Potrzebna jest bona niemka mówiąca dobrze rygijskim dialektem. Pensja rs. 8. Dzielnia 21b, 1-e piętro. 7063

Potrzebni są zaraz do chłopcy: bona niemka moralna, uczeń nie wyjeżdżający na wakacje i une française à l'heure. Leszno 43, 1-e piętro, front. 7074

Student medycyny poszukuje lekcy lub skorepetycyj. Bednarska 15, mieszk. 28, w podwórzu na lewo, 1-e piętro. 1050

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką, poszukuje posady stałej w Warszawie lub na prowincję. Nowy-Swiat 4, mieszkania 30. 7186

Nauczyciel mogący przygotować uczniów do gimnazjum i mający upoważnienie władzy do wykładowi matematyki w zakładach prywatnych poszukuje pracy. Adres: Zielna 20, mieszkania 24. 7187

Francuzka z niemieckim potrzebną zaraz. Podwal 7, m. 17, 1-e piętro. 7227

Z początkiem przyszłego roku szkolnego wstawiać będzie miejsce wychowawcy w zakładzie naukowym przy ulicy Hortensja 2. Plac 70 rs. miesięcznie. 7219

Bona niemka poszukuje miejsca do dzieci, z dobrym świadectwem. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej 32, mieszk. 12. 7207

Posady i prace.

Potrzebne są panny, uzdatnione do staniów i spódnice, oraz podręczne i do nauki. Nowy-Swiat 30, mieszk. 35. 7084

Uczennice potrzebne do krawatów. Marszałkowska 66, róg Piękiej, m. 18, 7006

Panny potrzebne zaraz do krawieczyzny, zdane, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Nowolipie 19, mieszkania 18. 6048

Osoba w średnim wieku, zagraniczna, poszukuje miejsca bony lub za gospodynię, na wyjazd lub w miejscu, za małe wynagrodzenie. Ulica Długa 23, R. B. 1061

Subjekt bławatnik, znający gruntownie języki: ruski, polski i niemiecki, mogący złożyć w razie potrzeby kaucję, poszukuje zajęcia w handlach bławatnych lub innych tego rodzaju. Bliższa wiadomość w handlu p. F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej. 6942

Potrzeba 8-u uczniów do cukierni, w wieku lat od 13 do 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w cukierni Zawistowskiego na placu Brackim. 1959

Potrzebny jest uczeń od 13-15 lat do cukierni. Bielańska 18. 7044

Maszynistka do bielizny potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 26a, mieszkania 15. 7034

Panny potrzebne są do pracowni sukien, zdane, podręczne i do nauki. Długa 10, front, 1-e piętro. 7052

Klepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa z kaucją, oraz sklep do odnagajcia. Ul. Muranowska 30. 1083

Osoba dobrze wychowana, niemka, mówiąca po polsku, obznajmiona dokładnie z gospodarstwem domowym i pielęgnowaniem chorych, poszukuje miejsca do zarządu domem lub też na wyjazd za granicę do towarzystwa chorej osoby. Wiadomość: Żłota 2B, mieszkania 4. 1080

Osoba z kaucją poszukuje miejsca, do sprzedaży pieczywa, lub też sodowej wody. Wiadomość u właścicielki domu. Ulica Sienna 33. 7012

Potrzebni są chłopcy od lat 14, do fabryki harmonij. Wiadomość Tamka 29, mieszkania 3. 7023

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ulica Nowy-Swiat 58, wiadomość w sklepie wyrzadzają. 7065

Potrzebny jest na wieś człowiek w podeszłym wieku, znający język francuski i gospodarstwo wiejskie, do prowadzenia rachunków gospodarczych i do zastępstwa w gospodarstwie w czasie nieobecności właściciela. Pensja Rs. 10 miesięcznie i całe utrzymanie. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. J. 7148

Panny uzdatnione do spódnice i staniów, potrzebne są zaraz. Wiadomość: Marjańska 2B, mieszkania 3. 7118

Potrzebne są zaraz panny zdane do spódnice, do pracowni J. Golfarth, ulica Wielka 16. 7096

Potrzebna jest zaraz panna uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, za mieszkanie, życie i dopłatę. Ulica Marszałkowska 69, mieszkania 22. 7135

Potrzebne są panny zdane do okryć, staniów i spódnice. Niecała 8. „Jadwiga.“ 7096

Potrzebna jest zaraz, panna do sukien. Krakowskie-Przedmieście 36, m. 21. 7135

14-letni uczeń z prowincji, prowadzenia dobrego, jest do umieszczenia w kupieckim lub rzemieślniczym fachu. Oferty do poniedziałku proszę adresować: Sienna 3, mieszkania 4, lit. S. 7211

Ktoby z JW. Państwa wyjeżdżających do Drusienik potrzebował młodego lokajczyka, racy nadesłać adres: Bednarska 25, do stróża. 7233

Kucharz zdolny, opatrzonej dobrymi świadectwami, potrzebny jest zaraz na wyjazd. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej 11A, mieszkania 23. 7220

Osoba praktyczna w gospodarstwie domowym, znająca dobrze krawieczyznę i wszelkie szycie na maszynie, poszukuje miejsca. Rekomendacje pewne. Uprasza adresy składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. M. 100. 7191

Ktoby z wyjeżdżających państwa życzyl przyjąć osobę do dozoru mieszkania, posiadającą świadectwa, umowa, dobrowolna. Ulica Wielka 3, mieszkania 15. 1099

Potrzebnym jest leśniczy kawaler, pilny, energiczny, z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Wielka 13, u rzadcy. 7209

Potrzebne panny kompletne uzdatnione do staniów, podręczne i do nauki. Pracownia „Mariette“, 42 Nowy-Swiat. 7197

Potrzebną jest panna uzdatniona do ubierania kapeluszy, w magazynie strojów J. Królikowskiej. Ul. Marszałkowska 32. 7216

Do magazynu Marji Fijałkowskiej potrzebne są panny zdane do staniów i spódnice. Senatorska 16, mieszk. 25. 7216

Potrzebne są panny kompletne uzdatnione, do gustownego wykończenia krawieczyzny dańskiej. Zielna 7B, m. 5. 7216

Oficjalista potrzebny jest do biura w Warszawie, znający dokładnie korespondencję w języku polskim, znający język niemiecki i posiadający ładny charakter pisma. Pierwszeństwo otrzyma, wprawny w wyrażeniach konstrukcyjno-technicznych. Oferty, żądania i legitymacje składać w biurze ogłoszeń, Rajchmanna i Frenclera pod lit. C. N. 70. 7216

Potrzebne są zdane panny. Żłota 9. A. krycka. 7230

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobrymi świadectwami. Wiad. Wielka 13, u rzadcy. 7208

Potrzebne są panny, podręczne i do nauki. Orla 4, mieszk. 31. 7213

Potrzebne są zaraz panny zdolne, do krawieczyzny, pracownia P. Dłube. Królewska 5. 7206

Panny zdane, potrzebne do krawieczyzny. Królewska 37, mieszk. 16. 7225

Maszynistka potrzebna do bielizny. Ul. Obozna 6, mieszk. 2. 7223

Do fabryki fryzek, Muranowska 33, potrzebne są panny umiające garnirować kreple. 7171

Osoba znająca dokładnie języki: polski, francuski i niemiecki, obeznana z krawieczyzną, poszukuje zajęcia sklepowej lub kaskierki. Wiad. uprasza do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. K. Z. 84. 7-04

Potrzebne są panny do staniów i do spódnice, do pracowni H. Sieraczek. Ulica Marjańska 2 lit. a. 7168

Zdolne związki potrzebne są do pracowni wyrobów pończosznich „Amelia“, Nowy-Swiat 62. 7190

Potrzebne są panny do krawieczyzny, uzdatnione, podręczne i do nauki. Krucza 2c, stróż wskaże. 7189

Młody człowiek umiający dobrze kopiować rysunki techniczne, pragnie znaleźć zajęcie, choćby chwilowe. T. N., ul. Żłota 31, mieszkania 7. 7181

Potrzebny jest uczeń do cukierni A. Paravicini, Nowy-Swiat 1. 7173

Potrzebną jest inkasent do piekarni z kucją rs. 200. Ulica Twarda 12, od godziny 7-12. 7175

Panny potrzebne do krawieczyzny, kompletne zdane i podręczne. Plac dobra. Hoża 17E, mieszkania 2. 7170

Potrzebne są panny podręczne do pracowni. Chmielna 8. 7172

Panny podręczne i do nauki potrzebne do krawieczyzny. Elektoralna 28, m. 20. 7200

Kupno i sprzedaż.

Portepiany używane, Sejdlera, Hofera, Kern-Topfa, krótkie; pianina używane berlińskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reparaacja. W. Słodziński, Nowy-Swiat 46. 6101

Mebel bardzo gustowny, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Żłotą i Chmielną. 6841

Portepian fabryki Seiferta, za rs. 300.— Wiadomość u C. Blumental, Nowy-Swiat 68, 3-a brama, mieszk. 26. 1020

Otomana z dywanów perskich, zupełnie nowa, oraz kilka oryginalnych dywanów perskich sprzedaje się tanio. Świętokrzyska 29, prawa oficyna 4. 6238

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta 6. 4642

2 kredensy i 12-cie krzesła dębowych do sprzedania. Danielewiczowska 6, u stolarza. 688

Mebli garnitur piękny jedwabną koteliną krytych, z włosiem, prawie nowy, za 180 rs. Krucza 1b, mieszkania 1. 6537

Do sprzedania portepian prawie nowy. Belanska, hotel Paryżski, wiadomość: J. Szwedzowska. 6817

Portepian Kralka i Seidlera, z 4 sznurekami, do nabycia za cenę rs. 430. Wiadomość: Mazowiecka 18, u szwalczara. 1025

Do sprzedania z powodu wyjazdu żyrandol i dwa świeczniki kryształowe za przystępną cenę. Aleja Ujazdowska 23, 1-sze piętro. 6622

Portepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13, mieszk. 12, przy Wilezej. 6217

Zal turecki ponsowy, wysokiej wartości, do sprzedania za niską cenę. Podwale 8, 1-e piętro. 1067

Do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, dwa łóżka z materacami sprężynowymi, komoda, stół jadalny, krzesła, oraz inne sprzęty. Belwederska za rogatką 9. 7046

La myśliwych. Szezeniaki czystej rasy polskiej (pontry), tanio do sprzedania. Wiadomość: Wileza 34, u stróża Stanisława. 7046

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa żłdanska z XVII wieku, ozdobna rzeźbami, za rs. 3,000, obe rzeź można codziennie, od 1 do 4 po południu. Plac Warecki 18, na dole u Janowej. 7046

Lando bardzo mało używane, jak nowe, lanoony różne, amerykańskie, kareta, wolanty, bryczki, są do sprzedania. Plac Witkowski 3. 7086

Wózek dla chorych do sprzedania. Ulica Chłódna 38, stróż wskaże. 1078

Portepian Sejdlera, belgijski, rs. 330. Długa 32, mieszkania 17. 7037

Portepiany krótkie, czarne, rs. 250, straż 220, Nowy-Swiat 68. Strojonia, reparaacja, przyjmują Cerulli. 7036

Do sprzedania stoły i krzesła żelazne, grołowe, maszyna do kawy paryżska, bufet i portjery, latarnie i szyldy. Wiadomość, w cukierni. Marszałkowska 47. 6541

2 szafki wystawowe duże do sprzedania. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 6906

Mebel tanio sprzedaje, dobrej roboty, garnitury różne, otomany, szeslongi nowe, używane. Marszałkowska 71, a tapicera. 6904

Kretony kolorowe w wielkim wyborze i kiano, skład perkal i koronek ruskich. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 6904

Magle wiedeńskie i 4 wozy, z nich jeden nowy, do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Łucka 11, u właściciela domu. 6863

Kocioł parowy jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa 17, w dystrybucji Rawskiego. 1058

Do zbycia tuzin damskich webowych kuszul i tuzin karezków ręcznie haftowanych, bardzo gustowny. Wiadomość: ulica Krucza 19, mieszkania 11. 7070

Mebel do sprzedania: garnitur używany mahoniowy, ze stołem do kart i 2 lustrami, dwie szafy używane do ubrania i komoda. Marszałkowska 8c, m. 6. 7077

Mebel, stoły, krzesła, szafy, do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 4. 7027

Ogier czystej krwi arabskiej, kompletnie pod wierzch ujeżdżony, do sprzedania za rs. 400, oraz ogier i kłacz zaprzęgowe za rs. 450. Wiadomość: Wiejska 5, u stajniarza Jana. 7022

Do sprzedania suknia ślubna strojna. Ulica Żłota 18, mieszkania 16. 7033

Garnitur czarny, kryty koteliną jedwabną ze stołem do sprzedania, dobrej roboty, cena możliwie niska, u tapicera. Świętokrzyska 11, oraz przyjmują wszelkie obstarunki robót tapieckich i stolarskich. A. Kwiatkowski tapicera. 7026

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów: szeslong, otomanka, kozetka, foteliki, kredens duży jesionowy. Mebeli przyjmują w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Ul. Krakowskie-Przedmieście 36, wprost Saskiego Placu. Kalkstein. 7081

Z powodu wyjazdu do sprzedania lustro złoczone z konsolą i tremo dębowe. Ulica Długa 25, mieszkania 7. 7029

Garnitur mebli mahoniowych do sprzedania: 6 krzesel, 2 fotele i kanapa. Ulica Chmielna 46, mieszkania 7. 7147

Mebel. Kompletnie urządzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbiierane, biuro meble, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalka, lustra złoczone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 7156

Mebel z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6836

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesła fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleonki, łóżko z materacem, kredens, stół, dębowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, firanki, toaleta, umywalka z blatem marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 6909

Mebel wytwornej roboty, modne, z 3-ch pokoi, lustra, obrazy, lampy, żyrandol, kolunny, studia w terrakocie, kandelabry, do sprzedania nie drogo. Sienna 3, m. 4. 6938

Mebel do sprzedania z siedmiu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, regulator, tremo, dywany, lustra, firanki. Twarda 6. Wiadomość u rzadcy. 659

Kartofle stołowe rs. 2 kop. 90 korzec. Ul. Krakowskie-Przedmieście 36. 6979

Do sprzedania z powodu braku miejsca: garnitur orzechowy wełnianym atlasem kryty, mianowicie: stół, kanapa, dwa fotele, sześć krzesel w stylu Ludwika XVI, lustro z konsolą złoczoną, w zupełnie dobrym stanie. Orla 7, mieszkania 5. 7079

Do sprzedania różne suknie spacerowe dwielniane i jedwabne, kapelusze i parasolki. Wiadomość u rządcy domu: ul. Miodowa № 6. 7153

Ózek dziecinny używany tanio do sprzedania. Róg Dobrej i Mariensztadt № 39, mieszkania 11. 7058

Do sprzedania jest bryczka pojedyncza, lekka, najdyczanka parokonna, na żelaznym spodzie, amerykańska w dobrym stanie, z fabryki p. Rentla i chomont angielski pojedynczy, używany, to wszystko za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiad. ul. Łucka № 9, u stróża. 7060

Do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę: garnitur mebli, kryty wełną, (dwa fotole i 6 krzesel), stół jadalny z blatem, szeslong, szafa jesionowa i inne ruchomości. Wiadomość na miejscu, Długa № 8, u współwłaściciela domu p. Korngold stróż wskaże. 7102

Potrzbna jest maszyna introligatorska, do obrzucania książek. Ktoby miał taką, do zbycia, proszę zawiadomić interesanta. Ulica Jezuitcka № 4, stróż wskaże. 7218

Mebli garnitur francuski urzędowej roboty, motoman i szeslong, bardzo tanio są do sprzedania. Ul. Trebacka № 1, u tapicera. 7219

Krów do sprzedania, z powodu niespodziewanej nagłej zmiany interesów. Wiad. przy ulicy Kozy i № 13a, każdodziennie i o każdej godzinie. 7229

La rub. 15 stół jadalny, jesionowy, politolowany na orzech. Hoża № 6, u stolarka. 7230

Mebli garnitur napoleonowy, mało używany, z modnym obiciem, z pokrowcami, do sprzedania za niską cenę. Leszno № 65, mieszkania 24. 1110

Portepian Kralla prawie nowy, za rs. 330. Miodowa 5, u organisty. 7234

Mebli do salonu, gabinetu jadalnego i sypialnego, tanio do sprzedania. Wiad.: Mariensztadt № 1B, mieszkanie 7. 7236

Cyfra do sprzedania, za przystępną cenę. Wiad.: Solna № 7, od 12 do 6. 1102

Prasa do sił w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Wiad. na miejscu w zarządzie dóbr Maciejewskich, Magnuszewskich, guber. Siedlecka, przez Sobolew w Podzamczu. 1101

Bardzo tanio! Kufer duży drewniany, olejodruk, kapelusz damski nowy. Chłodna № 10, mieszkanie 13, 3-e piętro wprost kościoła. 7185

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Płacę dobrze. Orla 2, m. 13a. 1103

Portepian wiedeński, dobry, do wynajęcia lub do sprzedania. Nowy-Swiat 32, m. 13. 5665

Mebli do sprzedania: garnitur grecki bordon, tremo, szafy, lustra, szafka, garnitur napoleonowy, łóżka medalionowe, kredens, franki, olejodruk. Ul. Złota 10, stróż wskaże. 7185

Kasa fabryki Bothego jest do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 2, w restauracji w targu. 7180

Ózek dziecinny mocny prawie nowy, do nabycia. Praga № 420, wprost szpitala, mieszkania 2. 7203

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Rs. 3,000 potrzebna pożyczka na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość w kancelarii rejenta Kietlińskiego w sądzie okręgowym. 6895

Dystrybucja do sprzedania. Elektoralna 45a. 6:25

Klep spożywczy z dystrybucją z powodu wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia w każdym czasie. Chłodna № 19. 6873

Poszukuje się dzierżawy od św. Jana tego roku, w bliskości Warszawy, składający się od 6 do 10 włók dobrej ziemi, łąkami, zabudowaniami gospodarskimi, domem mieszkalnym, z lasem, wodą, ogrodem fruktowym i z inwentarzem. Oferty adresować M. M. Warszawa, poste-restante, ze wskazaniem miejsca, gdzie przybyć. 1076

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich dom drewniany z ogrodem owocowym i warzywnym, z obszernym narożnym placem na fabrykę, hotel, kąpiele i t. p. przy rzecze Warcie w Częstochowie, 18,432 łok. pol. □, w bliskości kilku fabryk i kolei żelaznej. Blizsza wiad.: ulica Jasna № 3 i w Częstochowie: róg Targowej i Błotnej № 132, u Hentszel. 7035

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep artykułów spożywczych, położony ze sprzedażą naft i dystrybucją. Wiadomość: ulica Żelazna № 201. 7064

Klep wiktualów jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 41. 7045

Dom do sprzedania, przynoszący dochodu 13,600 rs., do kupna potrzeba 12 tysięcy. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat № 62, w handlu p. Winiarskiego. 7039

Na 1-szy numer hypoteki dóbr pod Warszawą, potrzebna pożyczka rs. 21,800 bez pośrednictwa, po pożyczce Tow. Kr. 15,000 rubli. Wiad. u p. rejenta Karola Maciejewskiego 7054

Do odstąpienia sklep położony, w centrum miasta, punkt przyneypalny, kontrakt kilkoletni, urządzenie może być odstąpione. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. L. 6892

2 domy murowane na jednym placu w przyneypalnym miejscu w Łomży do sprzedania. Dochód brutto 2,000 rs. netto 11%, 2/3 szacunku pozostaje na gruncie. Wiadomość u Harusewicz, pomocnika naczelnika powiatu. 6330

Klep wiktualów jest do sprzedania. Mostowa № 16. 6330

Klep spożywczy do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 6823

Klep wiktualowo-dystrybucyjny, kantor pism do sprzedania. Wiad.: kiosk, Hoża, róg Marszałkowskiej. 8640

Nieruchomość, 150,000 kwadratowych łokci gruntu do sprzedania w całości lub częściowo, z murowanymi zabudowaniami, tuż za rogatką Belwederską, w gruncie tym znajduje się szluf, glina i rybny staw, łokcie po 35 kop. Wiadomość: Nowy-Swiat № 65 u rządcy domu. 6424

Klep wiktualów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Pańska № 28. 6798

Ajatek ziemski, od stacji Ruda wiorst 21 oddalony, przestrzemi wlok 29. Blizsze szczegóły u właściciela domu № 26 Zielna, od 5-6 po południu. 6957

Plac do sprzedania, Chmielna № 58, łokci kwadratowych 3587 1/2, od frontu łok. 45. Wiadomość: Wspólna № 11a, m. 5. 5499

Klep duży, o oknem wystawowym, z przyneypalnym pokojem, w najlepszym punkcie Nowego-Swiatek № 30, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiad. na miejscu. 1087

Kawiarnia (cukiernia) do odstąpienia zaraz. Cena przystępna. Karmielka № 7. 7016

Kawiarnia w rodzaju cukierni z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Mariensztadt № 13. 1079

Poszukuje się dzierżawy apteki z obrotem rocznym od 4, do 8,000 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. Z. N. 7016

Do nabycia dwie przy ulicy przyneypalnej położone nowe posesje, razem lub oddzielnie. Wiadomość o warunkach u adw. przysięgłego F. Flamm, Ul. Hr. Kotzebue № 1. 7210

Z powodu otrzymania posady, jest do odstąpienia sklep spożywczy, w bardzo korzystnym miejscu, dobrze procentujący. Wiadomość: ulica Tamka № 13, m. 1. 7210

Kapitał 6 do 10,000 rs. do wypożyczenia, na dom w Warszawie po Tow. Kredytowym. Uprasza się o nadesłanie adresów do kantoru Kur. Warsz. pod lit. E. 4. 7217

Rs. 1,500 lub więcej potrzebne na pierwszy numer placu lub majątku ziemskiego, na dobry procent. Wiadomość: Solna 18, m. 4, do 10 rano i między 3-a a 4-a. 7214

Rubli 4,000-7,000 potrzebne na pierwsze numeru Warszawskiej hypoteki. Królewska 43.-Zawadzki. 7231

2 magle angielskie są do sprzedania. Ul. Podwal № 24. 7205

Posesja jest do sprzedania, 2 1/2 godziny koleją Petersburską, na samej stacji, z wygodnym mieszkaniem i pięknym ogrodem. Cena przystępna. Wiadomość: Marszałkowska 12a, mieszkania 2. 7184

Do sprzedania fabryka wyrobów żelaznych. Wiadomość: Mariensztadt № 1B. 7184

Suma od rs. 15,000 do 20,000, potrzebna jest na spłacenie sumy rs. 12,700, mieszczący się na 1-m m. po T. Kred. majątku w gubernii Siedleckiej, pow. Sokołowskim. Rozległość majątku 47 włók, majątek dobrze zagospodarowany. Wiadomość: Szkolna № 3, m. 14, do 11 rano i od 2-4 po połud. 7184

Lokale

Spichrz piętrowy, murowany, duży, suchy z windą lub bez takiej, do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej № 20. Wiadomość w domu rolniczym H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera. Senatorska 28, Plac Resursy Kupieckiej. 1038

Letnie mieszkanie w ogrodzie, 6 pokoi z salą, mleko świeże i owoce. Marszałkowska 7, przystanek tramwajów. 1084

Do wynajęcia od 1-go Czerwca do 15-go Września, od dwóch do pięciu pokoi umebrowanych, od frontu, z balkonem, fortepjanem i usługą. Wiadomość: Nowolipie № 20, u stróża. 7082

Letnie mieszkania w kolonii Pszczonów, Lądaleko Skierniewie, w dużym ogrodzie, z dżirkim i owocowym. Wiadomość w kancelarii hypoteecznej miasta Warszawy, ul. Miodowa. 6894

Podczas wystawy i wyseigów dwa pokoje umebrowane z usługą. Marszałkowska 34, mieszkania 8. 6894

Do wynajęcia od 1 Lipca dużego pokoju przy rodzinie, z osobnym wejściem, na parterze lub 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej, Królewskiej lub Elektoralnej. Adresy składać pod lit. A. C. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1073

Polina Szwajcarska. Pokój od ogrodu (od lokatorów). Rs. 15 miesięcznie. 7047

Pokój przy rodzinie, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 6896

Klep z mieszkaniem od 1 Lipca 1884 r. jest do wynajęcia na Nowym-Swiecie, pod № 1302. Wiadomość u właściciela domu. 6823

Od św. Jana do wynajęcia kilka mniejszych mieszkań, oraz jedno mieszkanie składające się z 6-ciu eleganckich pokoi, z gazem i wodociągami. — Tamże są różne meble do sprzedania. Grzybowska № 13, stróż wskaże. 6823

Pokój ze stołem za rs. 14 miesięcznie dla przyzwoitej osoby. Sienna № 4 lit. E, mieszkania 23. 6823

Letnie mieszkanie, 2 wiorsty od st. Praga (Nadwiślańska). Chmielna 61g. Wasiliew. 6947

Do wynajęcia od każdego czasu mieszkanie elegancko umebrowane, na pierwszym piętrze, z balkonem. Nowy-Swiat № 18, wiadomość tamże u rządcy domu. 6947

Poszukuje się od 1 Lipca dużego pokoju przy rodzinie, z osobnym wejściem, na parterze lub 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej, Królewskiej lub Elektoralnej. Adresy składać pod lit. A. C. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1073

Mieszkania z usługą, samowarem, rs. 5, 7 miesięcznie. Długa 10, stróż wskaże. 6670

W domu pod № 6B, przy ulicy Sienskiej, za Żelazną po prawej stronie, w drugim domu przed placem Targowym, do wynajęcia różne lokale nie drogie i wygodne, złożone: ze sklepu z pokojem, oraz po 1, 2, 3, 4 i 5 pokoi z kuchniami. Wiad. u rządcy domu. 6670

Lokale suche, ciepłe, z pięknym widokiem. W trzecim domu od mostu żelaznego przy wale, pod № 418a na Pradze, do najęcia od 1-go Lipca: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., na parterze i 2-m piętrze, po rs. 300, 2 pokoje i kuchnia na parterze od frontu za rs. 180 rocznie. 6756

Lokal: 3 pokoje przedpokój, kuchnia, obłuszerne i suche, na 1-m piętrze, od frontu, z widokiem na Wisłę, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Dobra № 1. 1105

Do wynajęcia lokal, tak w mieście jako też po za miastem na letnie mieszkanie, raczy się zgłosić do biura próśb, hotel Paryżki. 7226

Pokój z alkową, porządnie umebrowany, do wynajęcia zaraz. Bracka 5, m. 20. 7226

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w trzy-piętrowym domu, kilka pokoi (6 okien frontu) na warsztaty, fabryki lub sklepy. Szopa od frontu, przy samym trotuarze, na skład i sprzedaż owoców, lub innych przedmiotów. Budynek dający się użyć na stajnię i wozownię. Różne pojedyncze i familijne lokale. Wiadomość u rządcy. Leszno № 65. 1097

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września 3 lub 4 pokoje umebrowane, z widokiem na ogród. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 4, mieszkania 17. 1097

Od 1 Lipca są dwa lokale do najęcia: jeden złożony z 6-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią, ze zlewem i wodociągami; drugi trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg; odnowione będą stosownie do życzenia najmujecego. Można się rozmówić o cenę od godz. 4-6. Ul. Nowogrodzka № 1. 7188

Klep obszerny z pokojem do najęcia od św. Jana. Złota № 28a, róg Sosnowej. 7178

Przy ulicy Smolnej № 9, są do wynajęcia 4 pokoje umebrowane z kuchnią i przedpokojem, na 3 lub 4 miesiące od 1 Czerwca. 6834

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku są do wynajęcia: 1) z 5 pokoi, przedpokojem i garderobką; 2) cały dom w ogrodzie z 3-ch pokoi; 3) z 4 pokoi na piętrze i 4) z 4 pokoi, każde mieszkanie z kuchnią, spiżarnią, mogą być z meblami i ze wszelkimi wygodami. W domach Jelskiej, adres do W. Makowskiej. 7176

Pokój osobny, przy rodzinie, zaraz do wynajęcia. Chmielna 46, mieszkania 6. 6834

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnymi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Ulica Foksal pod № 1297i, od 1 Lipca r. b., jest do wynajęcia pięć pokoi, (jeden z balkonem), przedpokój, kuchnia, pomieszczenie dla służącego, woda i zlew, za rs. 750 rocznie. 6681

Lokal frontowy, 3 stajnie, 2 wozownie, od Lipca. Nowy-Swiat 23. 6681

Ciechocinek. Wynajmują się lokale na Wspólnej 12, mieszkania 3. 7113

Stajnie na 12 koni i wozownia obszerna, mogą być użyte na sklepy, każdego czasu, w budynku murowanym. Piękna № 20. 7110

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, o 3-ch pokojach, z kuchniami i werandami, przy samej stacji, w lesie sosnowym, z meblami lub bez. Wiadomość: Aleja Ujazdowska 25a, № 7 mieszkania. 7110

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Swiat № 4, od frontu, 8 pokoi z kuchnią, 6 pokoi z kuchnią, Nowy-Swiat № 19, 6 pokoi z kuchnią, 5 pokoi z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią, we wszystkich lokalach wodociąg, zlew i różne wygodę. Hoża 11, 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu. 6418

Budynek fabryczny 40x12 piętrowy z kantorkiem na fabrykę lub magazyn, każdego czasu do najęcia. Piękna № 20. 7111

Wynajęcia rozmaite

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakier, farby olejne, farby drukarskie

Kupuje kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 603

Świeże mleko, prosto od krowy holenderskiej, 3 razy dziennie: o 7 rano, 12 w południe, 7 wieczorem. Cena kop. 12 kwarta. Krakowskie-Przedmieście № 38. 6778

Przyjmuje przepisywanie po polsku, rosyjsku, francusku. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1057

Zakład fotograficzny bardzo korzystny, jedynie tylko z powodu choroby właściciela, w jednym z miast gubernjalnych za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim u pana Grabau, Nowy-Swiat № 67, wprost Kopernika. — Tamże można powziąć wiadomość o letnim mieszkaniu. 6889

Pracownia sukien Walentyny poleca się względem Szanownych pań. Nowy-Swiat № 70, mieszkanie 14, 2-e piętro od frontu. 632

Lombardowe kwity kupuję na dogodnych warunkach. Solna 15, mieszkanie 7. 7179

Łódź osoba udająca się na kurację do Buska, na pierwszy sezon, życzyłaby znaleźć towarzyszkę podróży. Uprasza się o wiadomość w poste-restante pod lit. L. 1081

Podziw którzy chcą wystać dzieci do Ciechocinka, raczą się zgłosić: Bracka № 2, mieszkania 39. 1085

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się ślubności, lub przyjeżdżające na kurację. Nowy-Swiat № 56. 7183

Akuszerka na Bednarskiej № 7, przyjmuje chorych od rs. 10 w wspólnych i osobnych pokojach. 7201

Amka za świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Książęca № 7, w sklepie. 7222

Amka za świeżym pokarmem, do umieszczenia. Ulica Niecała na Szmulowiznie, dom Golebińskiego № 71. — L. Mironow. 7215

Amki wiejskie brunetki są u akuszerki. Ulica Widok 21a. 7215

Amki młode: bruneta i blondyna, pokarm świeży, obfity, bez długu, u akuszerki. Krucza 8. 7235

Amka bez długu u akuszerki. Bednarska 7. 7199

Amki ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu są u akuszerki. Grzybowska 22. 7199

Amki wiejskie, młode, ze świeżym i starszym pokarmem. Marszałkowska № 67. 7199

Amka szatynka, młoda, z obfitym 2-miesięcznym pokarmem, miłej powierzchowności, bez długu, u akuszerki. Bednarska 18. 6938

Amka ze świeżym pokarmem, młoda, bruneta, ze wsi, bez żadnego długu. Świętokrzyska № 35, wiadomość u stróża. 6938

Amki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała 1. 6987

Amki młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, u akuszerki. Ul. Złota № 2. 7072

Amki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 7072

Węzłatka młoda życzy przyjąć dziecko do pierś. Łucka № 10. Wiadomość u stróża. 7059

Chłopczyk tygodniowy, nie cheszony, jest do oddania na własność, w domu Storzewskiego za Wolskimi rogatkami, za cerkwią, u Wawrzynowej Krzewińskiej. 7198

Ktoby sobie życzył wziąć na własność chłopczyka dwumiesięcznego, niech zostawi adres w kantorze niniejszego pisma pod lit. K. K. 7059

Kto zgubił w dniu 15 b. m. zegarek, raczy się zgłosić po odbiór takowego, na ulicy Przechodnia № 5, m. 12. 7221

Nagrody rs. 3. W dniu 13 t. m. zaginął pies duży ceter, biały, uszy kasztanowate, także plamy na bokach, ślepie czerwono zaznaczone, w obroży niklowej. Uprasza się o odprowadzenie. Nowolipie № 47/2455. 7169

Nagrody rs. 15! Dnia 7 Maja przejeżdżając przez ulicę Przechodnią do Rymarskiej zgubiono rs. 50, z tych miedziar 30, srebrną 20, w worku. Zgubiła pieniądze ta uboga służąca. Znalazcę uprasza się o oddanie do redakcji Kurjera Warszawskiego. 7110